

LUD

TYGODNIK KATOLICKI SPOŁECZNO-KULTURALNY — ZAŁOŻONY W 1920 ROKU
"LUD" (O PVO) O MAIOR JORNAL POLONES DA AMER. LATINA — FUNDADO EM 1920

KURYTYBA — 1 LIPCA (julho) — 1980 — Nr 3.683 — (25/80)

JEGO ŚWIĘTOBIŁOŚCI — OJCU ŚWIĘTEMU JANOWI PAWŁOWI
II — Z OKAZJI JEGO SPOTKANIA Z POLONIĄ BRAZYLJSKĄ W
KURYTYBIE — NINIEJSZY NUMER "LUDU" POŚWIĘCAMY.

MADONNO CZARNA...

Jest zakątek na tej ziemi, gdzie powracać każdy chce,
Gdzie króluje Jej oblicze, na nim cięte rysy dwie.
Wrók ma smutny, zapłakany, jakby chciała prosić cie,
Byś w matczyną Jej opiekę oddać się.

Madonna, Czarna Madonna, jak dobrze Twym dzieckiem być —
O pozwól, Czarna Madonna, w ramionach Twoich się skryć.

(Ulubiona pieśń Ojca Świętego do M. Boskiej Częstochowskiej — przyp. Redakcji).

Polonia Brazylijska wita Ojca Świętego

W 900-na rocznicę zgonu Patrona Polaków, św. Stanisława Biskupa i Męczennika, na poczatku drugiego Tysiąclecia Polski Chrześcijańskiej, Papieżem został obrany 16 października 1978 roku syn narodu polskiego — KAROL WOJTYŁA, Arcybiskup-Metropolita Krakowski. Intronizowany zaś został 22 października pod imieniem Jana Pawła II.

Nieopisana radość ogarnęła wszystkich Polaków tak w Kraju jak i tych rozproszonych na całym świecie. Wybór ten wydawał się wszystkim wielką niespodzianką, nie można jednak zapominać, że wybrano najgodniejszego — kapłana, teologa, filozofa, kaznodzieję, humanistę, polonista, pisarza i publicystę, lingwistę, sportowca, człowieka wszechstronnie uzdolnionego i wszechstronnie zainteresowanego. Za młodo był aktorem i wielkim przyjacielem młodzieży. Do tej młodzieży, która jest przyszłością jutrzeniowego świata — Ojciec Święty zachowuje nadal ta przyjaźń, za którą młodzież odplaca Mu się głęboką wzajemnością.

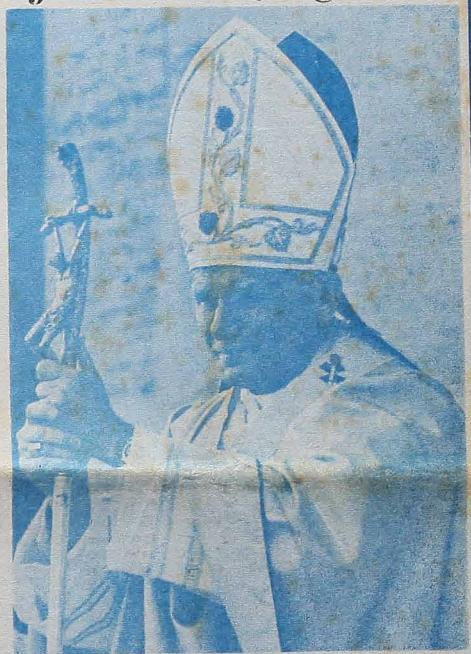
Niezgłębione są wyroki Opatrznosci Boskiej. Albowiem na naszych oczach — w obecnym okresie rozwoju historii zbawienia — nastąpiła Piotra przemiana po polsku. Po polsku umacnia wiarę braci... Jan Paweł II mówi wieloma językami. Wszyscy docierają o tym wiele. Zadziwia tym cały świat. Lecz najgłębiej chce mówić i mówi po polsku. W Wielka Niedziela na koncu Oędzii Wielkanocnego Ojciec Święty złożył życzenia w 32 językach. Ży-

czenia zaś wypowiadane w języku polskim poprzedzi krótkim żartobliwym wstępem: A TERAZ W TYM JENYNNYM JĘZYKU, KTÓRY NAPRAWDĘ ZNAM DOBRZE...

Bez miłości, jaką żywi do swej Ojczyzny, Papież Jan Paweł II nie byłby zdolny do takiej miłości uniwersalnej, jaka charakteryzuje każdego prawiego wystąpienie i której z entuzjazmem wyczuwają wszyscy nieuprzedzeni ludzie. Wszyscy Polacy i ci, którzy w różnych częściach świata choć trochę po polsku czują, są Mu za te polskość, która umacnia lub nawet przywraca im wiare w samych siebie i za tę uniwersalną, zrodzoną z polskości — iście pieszą miłość — serdecznie wdzięczni.

Radość i zrozumiała duma oraz poczucie historycznej słuszności przepięnia serca wszystkich Polaków, a także całej Polonii brazylijskiej. Wobec ogromu odpowiedzialności i ciężaru zadań jaki spada na ramiona Papieża wydarzonego przez wybór z rodzinnego gniazda — jakie samotnego na swej stolicy, — niech Mu towarzysza, obok naszego podziwu, nasze szczerze i gorące modły i synowskie oddanie. Tym bardziej, że Ojciec Święty zrobił kwestię, by spotkać się z Polonią brazylijską. Pragnie On — w połowie swych wizyt po Brazylii — poczuć się wśród nas jak w domu. Nie możemy zawieść tej Jego nadziei.

Chlebem, solą i otwartym a synowskim sercem witamy Jego Świątobliwość Ojca Świętego Jana Pawła II.



ODEZWA DO POLONII



Ks. Kardynał Władysław Rubin

cie naukowe ukazały Jego wielkie zalety umysłu i intelektu. Zarządzanie Archidiecezją liczącą dwa miliony wiernych, daje świadectwo Jego zaletom duszpasterskim.

Niezależnie od osobistych zalet nowego Papieża, powierzenie poiskiemu kardynałów najwyższej odpowiedzialności w Kościele jest również uznaniem wartości tkwiących w Kościele Polskim, jest pozytywna ocena Jego duszpasterskich osiągnięć, Jego wysiłków i zmagań oraz trosk o zachowanie wiary i jej rozwój w Narodzie.

Obowiązkiem rosnących po świecie Polaków jest wesprzeć Papieża w spełnianiu Jego postanowień. Najpierw musimy wspierać Ojca Świętego nasząstannie modlitwą, wypraszając dla Niego moce duchowe i siły fizyczne. Przede wszystkim jednak powinniśmy wykazać naszym życiem, że jesteśmy godnymi dzieciątka Narodu Polskiego, że podobnie jak Naród w Kraju, tak i my, chcemy prowadzić życie zgodne z chrześcijańskimi wymogami miłości, która powinna promienić na całe nasze społeczeństwo.

Umiejętność użycia w Papieżu Ojca wszystkich Chrześcijan, Ojca wszystkich Narodów, który spełnia w świecie pośannictwo przekazywanie Oędzi Bożego całej ludzkości.

Kardynał Władysław Rubin
Biskup Szczepan Wesoły

KARDYNAŁ WOJTYŁA

Z ŻYCZENIAMI DLA "LUDU"

OD REDAKCJI: DZIWNY ZBIEG OKOLICZNOŚCI NAKAŻUJE NAM PRZYTOCZYĆ NA TYM MIEJSCU ŻYCZENIA NADESENNE ŁASKAWIE PRZEZ ÖWCZESNEGO ARCYBISKUPA KRAKOWSKIEGO — KS. KAROLA KARDYNAŁA WOJTYŁE Z OKAZJI ZŁOTEGO JUBILEUSZU NASZEGO PISMA "LUDU". STAŁO SIĘ TO DZIAŁ 22 LIPCA 1970 ROKU. OTTO DOSŁOWNY TEKST ŻYCZEN ÖWCZESNEGO KS. KARDYNAŁA:

* * *

Karol Kardynał Wojtyła
Arcybiskup Metropolita Krakowski



Kraków, dnia 22 lipca 1970 roku.

Czciigodny Księże Redaktor!

Z radością dowiedziałem się, że w bieżącym roku upływa 50 lat od założenia tygodnika "LUD", a 2 października od ukazania się pierwszego numeru tego czasopisma. W tym też roku mija 100 lat od przybycia Polaków do Parany.

Z okazji tych wielkich jubileusów pragnę przesłać wyrazy duchowej łączności z Rodakami w dalekiej Brazylii i wyrazić swoje uznanie dla prac podejmowanych w celu utrzymania jedności z Kościołem w Polsce i Kościołem Powszechnym, jak również łączności z Krajem Ojczystym. Na tym polu wielkie zasługi położył tygodnik LUD, dlatego też z okazji Złotego Jubileuszu jego istnienia i działania przesyłam serdeczne gratulacje i z całego duszy życzę błogosławstwa Bożego i dalszej owocnej pracy, tak ofiarne dla Chrystusa, Kościoła i naszych Rodaków podejmowanej.

Z kapłańskim pozdrowieniem

In Christo et Maria
† Karol Wojtyła

Homilia Ojca Świętego wygłoszona podczas Mszy świętej na terenie byłego obozu zagłady w Oświęcimiu-Brzezinie

"To jest zwycięstwo nasze — wiara nasza" (J. 5, 4). Te słowa z listu św. Jana przychodzą mi na myśl i cieszą się do serca, gdy staję wraz z wami na tym miejscu, na którym dokonano się szczególne zwycięstwo człowieka przez wiarę. Przez wiarę, która rodzi miłości Boga i bliźnich: jedną miłość, miłość największa — taka, która gotowa jest "życie położyć za brata swego". J. 15, 13; 10,11). A więc zwycięstwo przez miłość, która ożywia wiarę az do granic ostatecznego zwycięstwa.

To zwycięstwo przez wiarę i miłość odnosi się w tym miejscu człowiekowi, któremu na imię Maksymilian Maria, nazwisko - Kolbe, z zawodu (jak pisano o nim w rejestrach obozowych): ksiądz katolicki, z powołaniem — syn św. Franciszka, z urodzenia — syn prostych, pracowitych i bogobójnych ludzi, włókniarzy z okolic Łodzi, z laski Bożej i osudu Kościoła: biografowany.

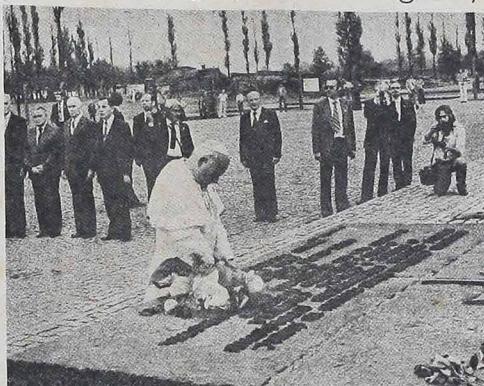
To zwycięstwo przez wiarę i miłość odnosi się w tym miejscu człowiekowi, którymu na imię Maksymilian Maria, nazwisko - Kolbe, z zawodu (jak pisano o nim w rejestrach obozowych): ksiądz katolicki, z powołaniem — syn św. Franciszka, z urodzenia — syn prostych, pracowitych i bogobójnych ludzi, włókniarzy z okolic Łodzi, z laski Bożej i osudu Kościoła: biografowany.

To zwycięstwo przez wiarę i miłość odnosi się w tym miejscu człowiekowi, który było budowane na zaprzeczeniu wiary w Boga i wiary w człowieka — i na radykalnym podeptaniu już nie tylko miłości, ale wszelkich oznaczeń ludzkości; w tym miejscu, które było budowane na nienawiści i na pogardzie człowieka w imię obiązanej ideologii, w tym miejscu, które było budowane na okrucieństwie. Miejscu, do którego prowadzi wciąż jeszcze brama z sztywnym napisem: "Arbeit macht frei", rzeczywiście bowiem była radykalnym zaprzeczeniem treści tego napisu.

W tym miejscu straszliwy kań, która przyniosła śmierć setkom milionów ludzi z różnych narodów, O. Maksymilian Kolbe odnosił duchowe zwycięstwo, podobne do zwycięstwa samego Chrystusa, oddając się dobrowolnie na śmierć w bunkre grodu — za brata. Ten brat żyje do dzisiaj na polskiej ziemi i jest wśród nas.

Czy tylko on jeden — Maksymilian Kolbe — odnosił zwycięstwo, które odzuciły natychmiast współwielowiele i do dzisiaj odzucza Kościół i świat? Zapewne wiele zostało tu odlesionych podobnych zwycięstw, jak choćby śmierci w krematorium obozowym siostry Benedykt od Krzyża, karmelitanki, w świątce Edyty Stein, z zawodu filozof, znakomita uczennica Husserla, która stała się ozdobą współczesnej niemieckiej filozofii, a pochodziła z żydowskiej rodziny zamieszkającej we Wrocławiu.

Nie chcę zatrzymać się na tych dwu nazwiskach, gdy stawiam sobie pytanie, czy tylko on jeden, czy tylko ona jedna...!... Le tutaj odlesiono podobnych zwycięstw? Odnosili



Najbardziej bolesną i wzruszającą scenę — podczas wizyty Ojca Św. w Polsce, był jego hołd złotym ofiarom hitlerowskiego obozu zagłady w Oświęcimiu. *

je ludzie różnych wyznań, różnych ideologii, zapewne nie tylko wierni.

Pragniemy ogarnąć uczuciem największej cieki każde z tych zwycięstw, każdy przedzej człowieczeństwa, które było zaprzeczeniem systemu systematycznego zaprzeczania człowieczeństwa.

Na miejscu tak straszliwego podeptania człowieczeństwa, godności ludzkiej — zwycięstwa człowieka!

Czyż ktoś na świecie może się jeszcze dziwić, że papież, który na tej ziemi, urodził się i wychował, papież, który przyszł na Stolicę Piotrową z Krakowa, z tej archidiecezji, na terenie której znajduje się obóz oświęcimski, że ten papież pierwszą encyklikę swego pontyfikatu zaczął od słów "Redemptor hominis" — że poświęcił ją w całości sprawie człowieka — prawom człowieka wreszcie! Niezwylnym prawom, które tak łatwo mogą być podeptane i unicestwione... przez człowieka! Wystarczy ubrać go w inny mundur, ubrać w aparat przemocy, w środku zniszczenia, wystarczy narzucić mu ideologię, w której prawa człowieka są podporządkowane wymogom systemu... podporządkowane bezwzględnie, tak że faktycznie nie istnieją.

Przybywamy tu dzisiaj jako pielgrzym. Wiedomo, że nie raz tutaj bywaliem... Bardzo wiele razy! I wiele razy schodziliem do celli śmierci Maksymilliana Kolbe, wiele razy kleka-

łem pod murem zagłady i przechodziliśmy wśród rozwalonych krematoriów Brzezinie. Nie mogiem tutaj nie przybyć jako papież.

Przybywam więc do tego szczególnego sanktuarium, w którym narodził się — mogę powiedzieć — patron naszego trudnego stulecia, podobnie jak dziewięć wieków temu narodził się pod mieczem na Skale — Stanisław, patron Polski.

Ale przybywam tu nie tylko po to, żeby czcić patrona naszego stulecia. Przybywam, aby razem z wami, bez względu na to, jaką jest wasza wiara, raz Jeszcze popatrzeć w oczy sprawie człowieka.

Oczywiście, że przybywam, aby móc się wspólnie z wami i wspólnie z całą Europą. Chrystus chce, abym stawszy się Następcą Piotra Świątobyl pod całym światem, co jest wielkością człowieka naszych czasów — i co jest jego nęda. Co jest jego klęska i co jest jego zwycięstwo.

Przychodzę więc i klekam na tle Golgoty naszych czasów, na tych mogiłach w ogromnej mierze bezimiennych, jak gigantyczny Grób Nieznanego Żołnierza. Klejam przy wszystkich po kolei tablicach Brzezinie, na których napisane jest wspomnienie ofiar Oświęcimia w następujących językach: polskim, angielskim, bułgarskim, jidzisz, hiszpańskim, cygańskim, czeskim, duńskim, francuskim, greckim, hebrajskim, flamandzkim, serbo-chorwackim, niemieckim, norweskim, rosyjskim, rumuńskim, węgierskim, włoskim.

Zatrzymuję się wraz z wami, drodzy uczestnicy tego spotkania na chwilę przy tablicy z napisem w języku hebrajskim. Napis ten wywołuje wspomnienia narodu, którego synów i córek przeznaczono na całkowitą eksterminację. Na rok temu początek swój bierze od Abrahama, który jest "ojcem naszej wiary", (Rz. 4,12), jak się wyraził Paweł z Tarsu. Ten rok naród, który otrzymał od Boga Juhwe przekazanie "Nie zabijaj", w szczególnej mierze doświadczyl na sobie zabijanie.

Wobec tej tablicy nie wolno nikomu przejść obojętnie.

I jeszcze jedna tablica — wybrana... tablica z napisem w języku rosyjskim. Nie dodaje żadnego komentarza. Wiemy, o jakim narodzie mówi ta tablica. Wiemy, jaki był udział tego narodu w ostatniej straszliwej wojnie o wolność ludów. I wobec tej tablicy nie wolno nam przejść obojętnie.

I wrzeszcze tablica w języku polskim. Polaków zginięto w czasie ostatniej wojny 6 milionów: jedna piąta całego narodu. Jeszcze jeden etap wiekowych zmagań się tego narodu, mojego narodu, o podstawowe swoje prawa wśród narodów Europy. Jeszcze jeden głosny krzyk o prawo do własnego miejsca na mapie Europy. Jeszcze jeden bolesny rozrachunek z sumieniem współczesnej ludzkości.

Wybralem trzy tablice. Należałoby zatrzymać się przy każdej. I tak też uczynimy".

Przemówienie

"A teraz pragnę wam jeszcze raz podziękować za to, że tu jesteście, że tu stanowicie niewielka, ale nie mniej autentyczną Polonię. Pragnę również podziękować za wkład niewątpliwego, jaki wnioscie w życie tego kraju, tego kraju, który zaczyna swoją historię. To jest zresztą rzecz, która mnie najbardziej fascynuje. Ja sobie napisałem inne przemówienie, ale powiem to, co myślę. Najbardziej mnie fascynuje właśnie ten początek. Nad tym to ja już się zastanawiam od lat, od czasu, kiedy się spotykałem na soborze z biskupami afrykańskimi, i myślałem sobie: no, oni są w tym samym wieku co my, ale równocześnie są z nami w X wieku, albo XI. Wieć poczekał jest interesujący.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

TADEUSZ DOŁĘGA - MOSTOWICZ

PROFESOR WILCZUR

154)

Nakładem nieograniczonych kosztów i wielu poświęceń, utrzymywała swą urodę, z której stynęła za czasów młodości. Teraz gdy stała przed lustrem ogarniała ją rozpacz. Dobrze wala jak nożem ulecia. Mogła liczyć na powodzenie u mężczyzn, półki wypełnione nowymi, zasłana do kolonii i poszukiwana w towarzystwie roztaczała swoje uroki. Na biedna, że ubrana i znękana kobiecie, żaden mężczyzna nie spojrzał.

I gdy namiotnym, rozkazującym głosem mówiła do niej:

— Musisz żyć... Ty bedziesz żyć!

To oznaczało jednoznacznie: Ja chcę żyć, a twoja śmierć jest moją śmiercią.

Na koszt leczniczy sprowadzono najznakomitszych specjalistów krajowych i zagranicznych. Nad tózkiem chorego co kilka dni odbywały się długie konsylia.

I nikt nie robił nadziej. Nie mógł jej robić. Naroś pod czaszką powoli, lecz nieustannie rozrastała się, uciskając zwoje mózgowe. Koniec już był kwestią krótkiego czasu. Ostatniem konsylium orzekło, że ze względu na rozgałęzienie nowotworu zanieczyszczonego jest już prawie niemożliwość operacyjnej jest już prawie niemożliwość.

Słynny amerykański lekarz, profesor Colleman, który przerwał swoje wycieczki na Riwierze, byospiewał do tóz chorego kolegi, powiedział Dobranieckiemu, gdy ten domagał się ściszej prawdy:

— Nie podajemy się operacji, bo nie widzę jej celu.

Dobraniecki szepnął:

— Od dawnego już jestem tego samego zdania... Jedna szansa na sto.

— Jedna na sto tysięcy — poprawił Colleman.

Tegoż popołudnia para Dobraniecka, wysłużawszy wyróku powieczę postanowienie: jeżeli jest jedna szansa na sto tysięcy, to jednak należy spróbować operacji. Później błagała Collemana, aż ten się zgodził:

— Absolutnie jestem przekonany, że operacja się nie uda. Przysięgły tylko o tydzień lub dwa dni później chory zmarł. Jednakże jeśli panie kategorycznie sobie tego życzą, mogę to zrobić. Współpracujesz z profesorem Dobranieckim zezech. Doskonale się orientuję w swoim stanie i sam jest zbyt dobrym chirurgiem, by nie rozumieć, że lancet tu nic nie pomoże.

American nie myśl się

Wszystko już było przygotowane. Sala operacyjna gotowa, gdy pani Nina zaczęła prosić męża, by zgodził się na zabieg chirurgiczny.

Z miejscą kategorycznie odmówił.

Nie pomogły żadne nalegania, żadne prośby. Przeciwne. W końcu chory się zirytował i gorzko zapłakał:

— Czy chcesz mi odebrać te ostatnie kilka dni życia?...

— Ależ, Jerzy — zafalama rece.

— Męczy cie czuwanie przy mnie i chcesz się już mnie pożbyć...

Oczywiście zamknął jej tym usta. Umilkła. Siedziała przypitą i zrezygnowana przy jego tózku. Chory spędził noc spokojnie. A gdy z rana przyszła, zapłakała:

— Czy profesor Colleman odjechał?

Nina zwróciła się:

— Tak, ale ma się zatrzymać w Wiedniu. Można go jeszcze zawrócić depeszą!

— O, nie.

I po pauzie dodał:

— Jest tylko jeden człowiek na świecie, który potrafiłby może mnie uratować... Ale ten raczej wolałby mnie zabić...

— O kim mówisz, Jerzy? — szeroko otworzyła oczy.

— O Wilcza — szepnął Dobraniecki.

Ścisnęło się jej serce. Powiedział prawdę. Od Wilcza nie mogli się spodziewać pomocy. Jakkolwiek jednak rozumiała to dobrze, jakkolwiek była przekonana, że nie ma na świecie takich skarbów, których mogłyby zdobyć przechylność Wilcza, chwyciła się oburząc tej nadziei:

(e.d.n.)

Casa Vermelha

Artykuły żelazne Naczynia kuchenne. Druty, Sprzęty aluminiowe, Lanuchy, Narzędzia, Masywny do przemysłu i rolnictwa. Materiały elektryczne i sanitärne, śruby, Ply, Siatki druciane, Oleje, Farby i pokryty, Nawozy, Środki owadobójcze, Nasiona ogrodowe.

EURICO FONSECA FERRAGENS LTDA.

ZAŁOŻONA W ROKU 1916

IMPORTERZY

LARGO CORONEL ENÉAS, 143 — Cx. Postal 56 — Telefones: 223-3366 e 223-4208
Adres Telegraficzny "VERMELHA" — (Próximo à Igreja da Ordem)
C.G.C. 764908838/0001-72 — Inscr. 10108876/G

CURITIBA

PARANÁ

- POLONIA ZAGRANICZNA -

ARGENTYNA:

POLSKA MACIERZ SZKOLNA

Zarząd P.M.S. składa bardzo serdeczne podziękowanie: a) Panu Włodzimierzowi Janczynowi, kierownicze kuchni na tegorocznym kolonii w La Granja za doskonałe przyrządzanie potraw, którym rozkoszowali się, tak młodzi jak i starsi!

b) Panu Janowi Matce za ogromną ilość prac wykonanych dla kolonii P.M.S. poczynając od malowania, tlenienia, stworzenia oryginali i uprawy warzyw dla potrzeb kolonii oraz różnych napraw.

Polska Macierz Szkoła zwiera się do Rodziców by swidzice zapisały do szkół sobotniczych Macierzy i plonowały punktualnego uczęszczania, gdyż stąd udział w ciągu roku szkolnego upoważnia później do zwolnienia 50 procent lub całkowitego z opłaty za pobyt na przyszłorocznym kolonii P.M.S. w La Granja.

A podkreślamy, że Ośrodek nasz w La Granja ma współpracę z parkiem dla zdrowego spędzania wakacji dla dzieci młodzieży i starszych, w otoczeniu wspaniałego parku kosztoszego, dużej i wolnej przestrzeni, dużego basenu na kapelisku, schodników i wygodnych pomieszczeń mieszkalnych, stylowej kaplicy, której wieża dominuje nad okolicą, obszernej gospodarki podachem, kantyny i świetlicy do wesołych zabaw przy akompaniamencie muzyki. Wszystko to w atmosferze polskiej.

"Nie trać więc czasu i zapisz swoje dziecko do szkoły P.M.S." (Głos Polski)

W. BRITANIA:

DOROCZNY WYSTĘP "MAZUROW"

Wszyscy na pewno słyszeli i tańca "Mazury", pod kierownictwem Włodzimierza Laskieckiego Zespołu ten w zeszłym roku obchodził trzydziestolecie istnienia. Punktem kulminacyjnym tych uroczystości był bardzo skrupulatnie przygotowany koncert w londyńskim teatrze "Sadler's Wells", na który przybyły bardzo wiele Polaków, jak i Brytyjczyków.

Zespół liczy obecnie około 50 tancerzy oraz kapeli i zespoły dźwięku. "Mazury" występują już w Francji, Belgii, Hiszpanii, Irlandii, Australii i Holandii a ostatnio zespół zdobył nagrodę teatralną Dzieniaka Polskiego.

Wszyscy, jak ogromna wartość wychowawcza mają w lekcjach, rozwijają przyzwycziale młodzieży do polskości, uczą je kultury, geografii i języka ojczystego w sposób łatwy, przyjemny... nie przynuszą!

Tegorocznego występu odbyły się w szczebelnie wypełnionej sali teatralnej Commonwealth Institute. Te doroczne koncerty zespołu "Mazury" przeszły już chyba do kalendarku polskiego Londynu i chyba mieszkańców Kensingtonu przyczyniły się do języka polskiego jak i całego, rozbawionego polskiego publiczności.

Uroczystym program rozpoczęła seria ludowych melodii, które przez wiele lat były popularnymi w Polsce. Wszystko zaczęło się od tancerzy, kapeli i zespołów, które zaczęły tanieć wokół tancerzy. Wszyscy zaczęli śpiewać i tańczyć.

KĄCIK RODZINNY:

(POŻNE RODZENSTWO)

Najpoważniejszym lekiem, który tawaryzował niektórym matkom, był czas oczekiwania na swoje najmłodsze dziecko, bywa obawa o zbyt dużą rozpiętość wieku pomiędzy rodzeństwem. Zycie wykazało co prawda bezpodstawność ówczesnych leków, bowiem stwierdzeniu uczułym pomiędzy dzieciątkami się następnie wreszcie znakomicie, jednakże faktem jest, że sporadycznie widzi problem późnego rodzenia w kategoriach niemalże rodzinnych trzesieniela ziemi. Niepotrzebne... Przyjęcie i zaakceptowanie niewoliącego przez starsze rodzeństwo niezależnie od siebie nie tylko możliwość powiększenia kłopotów, lecz przede wszystkim — bardzo wiele walorów wychowawczych.

Pierwsze — rodzice postawy altruistyczne; üçy wychowania poza siebie, własne tylko dobro i przyjemność. 13-letni Tadeusz, często stawia-

ny w sytuacji odpowiedzialnego opiekuna Tomcia, zwierzył się kiedyś ojcu: "Lubie mu na spacerze kupić cukierki czy jakiś drobiazg". On się wtedy tak pieknie cieszy, a ja z tego powodu cieszę się, że chyba jeszcze bardziej niżbym ze te plenadze kupili coś lepszego".

Mają braciszek czy siostra przejawiająca postawy niemalże nabożnego respektu wobec swego kilkunastoletniego opiekuna. A to z kolei — przeczące zrozumiałej! Starsze rodzeństwo ma znakomitą okazję przekonać się do dzieci, co to znaczy odpowiedzialność za swój własny dobry przykład, patrząc zas szersze, co to znaczy odpowiedzialność za kogoś, w tym wypadku za bezpieczeństwo, zdrowie i dobre samopoczucie małucha.

Małe dziecko, wyrastające obok starszego rodzeństwa, wyrasta czułość tkliwości — nie tylko w rodzie, przykład, patrząc zas szersze, co to znaczy odpowiedzialność za kogoś, w tym wypadku za bezpieczeństwo, zdrowie i dobre samopoczucie małucha.

(Narodowice")

ja, 2-lata, siostra w gorączce, złożona ostrym atakiem grzywu". Tak mi jej żał! — zwierza się matce wstydliwie — a tak jakos pusto, głosie i żle, kiedy Ewunia nie posci po kątach!" Zaś 10-letnia Agatka, dotychczas jedynaczka, pisze z dumą w szkolnym wypracowaniu zatytułowanym "Mój dom — moja rodzinna": "Mam jedną siostrę. Ona ma dopiero rok, ale jest bardo mądra: zawsze do mnie biegne, gdy wracam z szkoły po lekcjach. Nie najlepiej lubi bawić się mnie (...)".

Nieraz wyobrażamy sobie "niepotrzebne kłopoty", które "musi" natrafić na młode rodzeństwo. To są tylko nas — dorosły obawy. Same dzieci, przehodząc nad nim do porządku dziennego, czerpiąc z takiej sytuacji radość niz utrapienie, bogacąc niewyraźne swoje wnętrze.

(Narodowice")

Wpływ perfum

Perfumy mogą być naturalne, albo sztuczne. Naturalne są pochodzenia roślinnego lub wydzielina gruczołów pewnych zwierząt.

Perfumy mają wielki wpływ na organizm, związuje na siere psychologiczne i na zmysły, zależnie od indywidualności osoby i rodzaju perfum.

Delikatne zapachy, ogólnie biorąc, podnoszą nieroś humor i zadowolenie.

Zapachy zas mocne działają szkodliwie, a mogą nawet wywołać rodzaj duszenia się organizmu. Zwłaszcza osoby nerwowe unikają powtórny mocnych perfum.

Znane są wypadki, gdzie kobiety, wrażliwe i nerwowe, mialy na zapach pizma lub szafrału.

Niekto perfumy wywołują ból głowy, migrenę, ziewanie, z utratą apetytu.

Tuberko, illa, jaśmin sprawdzają duszność i ból głowy.

Fiołki, róża, tuberoza, lawenda mają zielę wylewać na dżel glos, co może mieć znaczenie dla ślepów i słabych aktorek natomiast dla kobiet, których natura nie wypośniała glos podziwiany przez tłumy słuchaczy, zapachy te nie przedstawiały takiego "niebezpieczeństwa", mogły więc one dowoli zazwywać przyjemność, jakim im dał wóz tuberozy lub fiołków.

W przedwieśniu do kobiet lubiących perfumy, są kolejne, które nie znoszą zapachów kwiatowych, a lubią się w wonach przykrych lub wreszcie niemalych, jak na przykład won terpentyny, eksperki i innymi równie ostrych. Sa to upodobanie bardzo rzadkie.

Wielekrotność kobiet rozkoszuje się perfumami o zapachu kwiatowym spradalającym przyjemność nie tylko samym noszeniem. Perfumowanie się jednak jest sztuką polegającą przede wszystkim na zachowaniu umaru. Unoszącą się z postaci pięknej pani wóz musi być bardzo dyskretna, lekko z "wyczuwalna", a nigdy uderzająca i natrętna.

— POLONEZ —

Polonez — dostoyny i wyjątkowe — obchodzą już swoje 300-lecie. Historie jego rozwoju opisał szczegółowo i interesującą w swym 5-tomowym dziele Stefan Burhardt, omawiając dylectię tysięcy różnych polonezów.

Motyw tego tańca znalazły się w utworach niemal wszystkich kompozytorów świata. Powstał on z połączenia wypływów wsi, dworu, miasta i kościoła. Istniało wiele odmian poloneza, jak wielki, chodzony, goniony, pleszy, przedeck, chmel i inne.

W dóstojnym polonezie dworskim ustawało się "według wieku i urzędu". Tancze zarzucające za ramiona barwne wylewy kontuszów kładły ręce na karabale, podkreślając fantazję wasa i dobrej partnerki według obowiązujących etykiet.

Podczas śrubnych uroczystości, oczekujących granu poloneza wesele,

w połowie XVII w. rozpoznawczyna się w Europie forma muzyzmu tańca w takie 3/4, a nazwa "polonez" została stopniowo przyjęta. Komponowano wówczas "polskie tance" w różnych krajach europejskich: w Skandynawii, gdzie istnieje zbiór manuskryptów 20 000 melodii polskich tańców w Muzeum Historii i Muzyki, W. Saksowi, Słowacji, na Węgrzech itd. W tym okresie powstały polonezy o takich tytułach jak "Polonez Prinz Lubomirski", "Polonez Curszki", "Myszkowski Danitza" i inne. Podczas Kongresu Wiedeńskiego

Józef Kozłowski dyrygent chóru w katedrze św. Jana w Warszawie skomponował poloneza, który stał się narodowym hymnem rosyjskim. Dopiero w 1830 został on zastąpiony przez hymn "Boże caru chrami!". Szereg polonezów zostało napisanych dla rosyjskich, austriackich i niemieckich cesarzy z okazji ich koronacji, urodzin, imienin i zwycięstw. Komponowano nawet polonezy na melodie "La Marsella", "Save the King" i "Rule Britannia". Zofia Czechowiczowa

Adwokaci:

INDICADOR PROFISSIONAL

Lekarze:

DR. LUDOVICO RYDYGIER
MEDICO

Estágio Hospitalar de 4 anos nos Estados Unidos — Cursos de Especialização na New York Polyclinic Medical and Hospital.

Consultório: Rua Barão do Rio Branco, 63 — Fone: 224-8494 — 14º andar — Conjunto, 1411 — Edifício Barão do Rio Branco.

Residência: Rua do Herval, 182 — Fone: 262-1763 PARANA

DR. ANTONIO LUCAS PALKA

UROLOGISTA

Choroby nerek, pęcherzyka, przewodów nerwowych, prostaty, choroby wewnętrzne, leczenie bezpotędności męskiej. Kurs specjalizacji przechodził w Hospital de Clínicas de Curitiba i w Lyon we Francji.

Consultório: CLINICA SOMASA
Rua Vicente Machado, 987 — Fone: 233-4111
Curitiba — Paraná

Przyjmuje po południu — Mówią po polsku.

CLINICA GERAL

DR. KRAUSE
Av. República Argentina, 4059
Novo Mundo — Portão — Curitiba

Dentyści:

DRA. MARIA E BARANSKI KANIAK
CIRURGIA-DENTISTA

Alameda D. Pedro II, 602 — BATEL
HORARIO: Das 15,00 às 19,00 horas
MÓVIL SIE PO POLSKU!
— FÁCIL ESTACIONAMENTO —

Szpitale:

DOENÇAS DAS MAMAS — (Senografia — Termografia)
PREVENÇÃO DO CANCER GINECOLÓGICO

DR. CLAUDIO PACIORNICK

EXAMES COM HORA MARCADA — Fone: 232-3232

CASA DE SAÚDE PACIORNICK

PARTOS — OPERAÇÕES

80.000 CURITIBA — Rua Lourenço Pinto, 83 — Paraná

Adwokaci:

DR. LEOPOLDO ANTONIO SOKOŁOWSKI
Sprawy cywilne, kryminalne, robotnicze i naturalizacje. Przeprowadza Inwentarze.

Rua Emiliano Perneta, 10 — 4 pietro — Conj. 401 (Est. Peça, Zaccaria) — Edif. Quinto Fone: 222-0278 — CURITIBA.

FELIXS GOLAS
CONTADOR

Registro de firmas na Junta Comercial, contratos, dis-tratos; declarações do imposto de renda.

SERVICIOS DE CONTABILIDADE EM GERAL!

Rua Cândido Lopes, 205 — 5º andar — conjunto 54

80.000 CURITIBA — Fone: 224-5813 — PARANA

200 charutas — Cr\$ 245,00 — Isqueiros desde Cr\$ 29,800 — Semences de importação e Bracatinga — Máquinas para carne nºs 5, 8, 10, 22 e 32 — elétricas — Afiação e peças — Tamancos — Fogareiros à gás, queirozadores, elétricos e a carbeto — Charutos da Bahia — Churrasqueiras diversas — Perfumaria profissional — Balanças de Precisão — Ferramenta agrícola — Consertos — Afiação — Fumos — 60 qualidades de importação — Navalhas — Melia gilete — Tornos — Máquinas para macarrão — Mirex — Baralhos desde Cr\$ 15,00 a Cr\$ 680,00 — Galões — Líquinhos — Registros para gás — Serras tico-tico para madeira e metal — Chaves de fenda automáticas — Furadeiras manuais elétricas.

LIBERTY

FLORECKI — tua Saldanha Marinho, 148 — CURITIBA

KICHNIA POLSKA

MARYONA WOLOWINA Z JARZYAMI.

Obrac z piny i pokrajac w plastry. Następując jajecznicy: 4 du żółte rzeipy, 6 pastery, 8 marchewek, 12 małych cull, 6 średnich jajeczek ziemniaków, 1 główka kapusta rozkrojonej na plastrki, po listek bobkowego i 6 zielonego czerwów.

Do duszecznicy wiele 25 kilowów kawałków marynowanej wołowiny (corned beef), zalać wodą do połowy i dodać listek i pitz i zagotować. Po odzurzeniu listek do zupy plomieni dusić na wianym ogniu przez 10 do 12 godzin, a 45 minuta przed ukończeniem, wrzucić do zupy wszyscy jajecznicy, posolić i nakrywając pokrywać go folią, aż do końca gotowania.

Na wydany pokrajać mięso w zgrubne plastry, ułożyć na środku półki, okadając dokotka jajecznymi. Można podać do tej otwarty chrzana tarty lub ciwki z chrzanem.

Z powyższej ilości otrzyma się 10 porcji.

EMPRESA LAIEANA LTDA.

TRANSPORTES COLETIVOS

AGÊNCIAS: Guaratuba — São Mateus do Sul — Lapa

AGÊNCIA-SEDE: Estação Rodoviária, Box 49 e 50 — Fone: 222-0684

ESCRITÓRIO: Avenida Silva Jardim, 465 — Fone: 224-5574

ENCOMENDAS: Avenida 7 de Setembro, 2.143 — Fone: 223-0211

Agência Estar

MÓVIL SIE PO POLSKU!

OFICINAS: Avenida Silva Jardim, 465 — Fone: 222-8004

PARANA

Uśmiechnij się...

Jak się nazywa stworzenie, które ma dwie nogi i pleśnie?

— Praczka, proszę pana profesora.

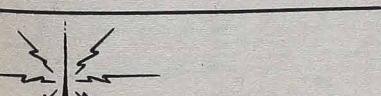
— Ach wujku, mówi Staś huśtając się na jego kolanach — to jest bardzo ładnie, ale ja chętnie bym się przejechał na prawdziwym osie.

— Please pan wolno! Rachuje pan jeszcze wolniej! Czy pan w ogóle coś przedko robi?

— Owszem — odpowiedział pracownik.

— Co?

— Bardzo przedko się męczę.



RÁDIO IGUAÇU

DA FUNDACAO DE SAO VICENTE DE PAULO
ZYE — 348 — 1590 kHz
Boa música, Clube dos Sócios, Terço em Família, Música polonesa aos domingos das 14,30 às 16,00 horas. Homenagens, Anúncios — Aviso e Recados para Amigos.
83.700 — Araucária — PR — Rua Dr. Júlio Szymanski, 20
Fone: C. N. 041-842-1132

SOCIÉTÉ TÉCNICA DE ENGENHARIA
Anhangá, Ltda.

Resp. Técnico: Eng. Civil
JULIUS ALBERTO JANKOSZ
Alameda D.ª Júlia da Costa, 387/395
Fone: (041) 223-6641
MÓVIL SIE PO POLSKU!
CURITIBA — PARANA



Fiéis do Rito Ucraniano vibram com a vinda do seu PAPA

Em breve, por mais uns dias, a história da Igreja Católica Ucraniana no Brasil registrará um acontecimento inédito. A vinda da Sua Santidade, o Papa João Paulo II, para o Brasil. Acontecimento de real importância e de grande significado espiritual para o povo brasileiro.

Hoje mais do que nunca, pelo mundo afora, ecoam ainda as palavras do anúncio oficial, pronunciadas da sacada da Basílica de São Pedro: "Habemus Papam!" — Temos Papa. E que Papa é esse? Era tudo muito estranho aos 100 mil fiéis reunidos na imensa Praça diante da Basílica. Um velho, polonês, KAROL WOJTYLA. Silêncio angustiante e ao mesmo tempo interrogante pairava sobre as cabeças daquele povo. Aconteceu o que jamais aconteceria no longo registro da história papal. Um Papa, que veio de longe, de um país comunista. Foi quebrada a tradição mais que quatro vezes anterior. Um Papa não italiano e, sim, estrangeiro.

Logo nos primeiros meses do seu singular Pontificado, o novo Papa recebeu todos tantos títulos. É líder de massas. É político. É ator. É diplomata. É desportista, esquadrão, atleta. Sim, sobretudo é atleta. Um Atleta de Deus. Assim o titulava uma manchete italiana.

E de repente, o eco da sacada veio até nós e se repeete milhares de vezes no coração dos brasileiros. Temos Papa. Um Papa evangélico por excelência. Papa que não espera que as ovelhas venham a ele. E ele quem vai em busca do seu rebanho. Como Bom Pastor, expõe sua vida pelas ovelhas. Ele chama as ovelhas pelo nome e as ovelhas seguem-o, pois lhe conhecem a voz. O Brasil inteiro espera para receber o Papa. E vai recebê-lo com um coração em festa e braços abertos. Haverá jubilo, emoção e lágrimas, porque o povo brasileiro ama o seu Papa.

Para nós, do rito ucraniano, o que representa a vinda do Sumo Pontífice para o Brasil, em particular para a Capital do nosso Estado, Curitiba? Senz a menor dúvida para nós ucranianos, a presença do nosso Papa entre nós, significa paz especial, confiança, união, paz, fraternidade e muito amor. O Papa vem trazer-nos a bênção. Aquela bênção de paz tão esperada e necessária aos filhos, para que se sintam fortes na caminhada do seu dia a dia, em busca de um mundo melhor, mais fraterno, mais feliz.

Na Missa Pontifical celebrada em Curitiba, Sua Santidade abençoará a PEDRA FUNDAMENTAL da nova Catedral Ucraniana, que se erguerá como monumento conmemorativo do milenar cristianismo nascido nas terras negras dos lejanos trigais, a tão distante e ao mesmo tempo tão próxima terra natal de nossos antepassados, nossa querida Ucrânia. Há mil anos, ali nasceu o cristianismo. Sob o comando de seu Príncipe São Waldemar, o Magnifico, Ucrânia, batizada (1888) e o povo ucraniano, através dos longos séculos, vive a sua Fé sem vacilar. Embora perseguido e sofrido, mas sempre confiante, nas palavras do Senhor: "Haverá ainda só rebando e um só pastor".

O Papa vai trazer para a família ucraniana como a das famílias brasileiras, confiança, paz, fraternidade e amor. Sim, porque confiança, paz, união, amor e fraternidade são sustentados pela Fé. Daquela fé, que sempre

existiu no coração do povo ucraniano. E o Papa vem aí. A sua vinda vai fortalecer-lá, val consolidá-la. A presença do papa inspira segurança nos filhos, os filhos crescem sob a força do olhar firme e amoroso do papa. Orientados pela mão paterna forte, mas carinhosa, os filhos vão longe, buscando o bem. Assim nós, filhos da Igreja Católica Ucraniana sob o olhar benevolente do nosso Papa com a sua presença cresceremos ainda mais na nossa fé. Numa atitude orante, aguardaremos a vinda do Sucessor de Pedro, e vamos receber de braços abertos a visita apostólica do Vigário de Cristo. A Vinda do Sumo Pontífice é uma oportunidade para revigorir a fé cristã na alma de todos aqueles que o cercarão com carinho.

Corações ao alto! O Papa virá e retornará. Porém, ficarão os homens brasileiros, ucranianos, poloneses, alemães, italianos e outros; não mais lobos uns dos outros, mas cordeiros, que se aconchegam para aquecerem-se mutuamente.

Quando o Papa Peregrino chegar, ajoelhar e beijar o solo da Terra de Santa Cruz, com este seu gesto tantas vezes

já repetido, gesto de humildade, gesto que comove, emociona. Quando tudo isto acontecer, saibamos, então, agradecer a Deus Pai. Porque ele, o Papa, vem unir, consolar e restaurar a fé onde houver dúvidas. Ele vem afervorar e abraçar os corações de gente brasileira. Um Papa eslavo vem aí, para revigorir e intensificar ainda mais a religiosidade da alma e do coração do povo ucraniano. Quando o Sucessor de Pedro chegar e dele recebermos a bênção, unidos sintamos que o Reino de Deus está perto. Deus se aproxima de nós na pessoa do seu primeiro representante, o Papa JOÃO PAULO II. Deus olha por seu povo. Então, numa prece silenciosa cantemos a amor do Pai juntamente com a Salmista: "Sua vista está atenta, seus olhares observam os filhos dos homens" (Sl. 10,4).

Dom Efraim Krevey

(Da Cúria Paroquial de São João Batista dos Ucranianos — Curitiba - Paraná).

A linha pastoral de João Paulo II

Desde o inicio de seu pontificado o Santo Padre João Paulo II deu a entender que, no governo da Igreja, seguiria, de preferência, a linha pastoral. Dá impressão de não se sentir bem, encalhado no limitado recinto do Vaticano. Está convencido de que a sua missão principal é pregar o Evangelho de Cristo, de conformidade com a doutrina de São Paulo Apóstolo: "Pregar o Evangelho não é para mim título de glória; mas é obrigação à qual não posso fugir. Sim, ali de mim se não pregasse o Evangelho" (I Cor. 9,16). A solicitude pastoral leva-o a visitar uma a uma as paróquias da sua Diocese de Roma. Dessa maneira, consegue entrar em contato direto com a massa do povo. Deseja conhecer pessoalmente, os problemas espirituais, materiais e sociais de cada paróquia.

Estende a mesma solicitude pastoral às dioceses do mundo inteiro.

Comprova-o a frutuosa visita a Santo Domingo e ao México, onde abre a Conferência dos Bispos da América Latina, traçando com firmeza as linhas a serem seguidas. A visita à Polônia, sua terra natal, foi por ele difundida, como sendo uma peregrinação e uma missão de pregação. Com o mesmo espírito de pregador da dignidade da pessoa humana e da paz, empreendeu a importante viagem à Irlanda e aos Estados Unidos. O seu magistral discurso sobre os direitos humanos e sobre a paz, pronunciado na ONU (Organização das Nações Unidas) foi aplaudido, de pé, pelos representantes dos países, durante dois minutos. A visita à Turquia é uma pregação sobre o ecumenismo. Percorre 18 mil quilômetros, pregando o Evangelho nos países africanos de Zaire, Congo,

Quênia, Gana, Alto Volta e Costa de Marfim. Vai à França para fazer importantes pronunciamentos em Paris e Lisieux. Virá ao Brasil para pregar paz e amor.

O Papa João Paulo II em suas alocuções e visitas pastorais tem demonstrado especial carinho para com os doentes, como o comprovam muitos fatos. Assim, por exemplo, pela noitinha da dia que seguirá à sua eleição, João Paulo II, acompanhado apenas pelo seu secretário particular e sem ligar as tradicionais normas protocolares do Vaticano, foi visitar no hospital o seu grande amigo — Arcebispo Dom André M. Deskuł — gravemente enfermo. Durante a "peregrinação" à Polônia, João Paulo II recebeu, em Ocenzochowa, junto a celebre Santuário de Nossa Senhora do Monte Claro, catarros mafiosos estacionados por parte de dezenas de milhares de filhos que permaneciam na praça ouvindo o Papa e cantando com ele até altas horas da noite. Por fim, o Papa despediu os manifestantes, dizendo: "Se queréis que o Papa viva ainda muitos anos, então volta para vossas casas". O povo obedeceu, dispersando-se. Quando a praça esteve vazia, o Papa, trocando a batina branca por uma preta, saiu incômodo à rua e sem que ninguém o acompanhasse, foi levar a bênção da saúde a um sacerdote enfermo, que lhe tinha pedido... Em Roma, visitando um hospital, João Paulo II foi convidado a dar a bênção a uma senhora que, havia pouco, tinha dado à luz um filho. A pedido da mãe, o Papa prontificou-se a batizar a criança recém-nascida... Numa audiência geral, um menino estava a chorar. O Papa aproximou-se dele e perguntou: "Que tens, menino?" — "Há três dias, morreu meu pai. Quero saber, se o Papa vai ser meu pai" — "Sim, o Papa vai ser doravante teu pai". Sem comentários...

Frei Alberto Stawiński

FERRAGENS HAUER LTDA.

AGORA TAMBÉM NA R. MATEUS LEDE, PARA MELHOR SERVIÇO

Ferragens - Ferramentas - Metais não-ferrosos

Fundada em 1888

R. José Bonifácio, 66 — R. Mateus Leme, 705

Fones: 222-8040 e 222-8285

Benjamim Zilli & Cia. Ltda.

IMPORTADORES

**ARAME FARPADE DE VÁRIOS TIPOS
e ARAME LISO GALVANIZADO, AOS
MENORES PREÇOS.**

— ★ —

Avenida 7 de Setembro, 2142 — Fones: 222-2058 — 222-2133

Endereço Telegráfico: "BENZILLI" — Caixa Postal, 102
CURITIBA

PARANÁ

Sursum Corda!

Ergue-te, coração!
O Pastor está entre suas ovelhas e aponta o Caminho.
Ele veio ao redil
para apascentar almas
inquietas, trazendo a Voz
e a Presença do Cristo,
a Esperança e a Fé, a Paz aos Homens de boa vontade.

Masser

Tradição em consórcio.
Vicente Machado, 183 - Fone: 224-2522
Curitiba - Paraná

O primeiro PAPA Polonês



Emoção e lágrimas no abraço de João Paulo II e seu antigo Supervisor, o Cardeal polonês Stefan Wyszyński.

A humanidade, ainda estava triste, depois de breves dias de bondade e sorriso do Papa João Paulo I. Já haviam passados dois dias que os cardeais estavam reunidos para escolher o sucessor de Luciani. A multidão aos milhares aguardava com expectativa e impaciência na Praça de São Pedro em Roma, esperando pelos primeiros resultados do Conclave. Depois de três "fumate nere", surgiu finalmente no dia 16 de outubro de 1978, a fumaça branca.

O cardeal Péricio Felici fez o tradicional anúncio: **HABEMUS PAPAM**, e deu o nome do cardeal polonês Karol Wojtyła, que assumiu nome de João Paulo II, como homenagem a seus antecessores.

O anúncio causou espanto e hesitação. A Igreja Católica quebra uma tradição de 450 anos, escolhendo para seu guia um papa não italiano e, ainda mais, de um país comunista.

Momentos depois, o novo Pontífice assumiu a sacada da Basílica e fazia seu primeiro discurso em italiano, dizendo: "Seja louvado Jesus Cristo. Caríssimos irmãos e irmãs, todos sofreram grande com a morte do nosso amadíssimo Padre João Paulo I. E éis que os cardeais chamaram um novo bispo de Roma. Chamaram-no de um país distante... distante, mas sempre tão próximo pela comunhão na fé e na tradição cristã. Tive medo ao receber esta nomeação, mas o

fiz em espírito de obediência a Nossa Senhora Jesus Cristo e confiando em sua Mãe, Nossa Senhora Santíssima. Não sei se posso explicar-me bem na vossa... nossa língua italiana. Se eu errar, vós me corrigireis. E, assim, vos apresento a vós todos, para confessar a nossa fé comum, a nossa esperança, a nossa confiança na Mãe de Cristo e da Igreja, e também para começar de novo a percorrer um caminho da História e da Igreja, com ajuda de Deus e com ajuda dos homens".

Na Polônia, os sinos replicam em todos os campanários por quinze minutos, procissões alegres mas comedidas encaram-se para todas as Igrejas.

Um pobre semanário católico sai com a seguinte manchete: "Hoje, nós poloneses estamos realmente felizes, e isso, como sabéis".

Os jornais durante a noite preparam rapidamente o resultado biográfico de Wojtyła, tomados pela surpresa, pois ninguém tinha se preocupado com a escolha de um cardeal polônio para o trono de São Pedro.

De um modo ou de outro, a escolha de Karol Wojtyła repercutiu no mundo inteiro. Houve manifestações pró e contra. A imprensa internacional ficou perplexa com tal escolha.

Muitos, porém, viram na escolha de João Paulo II um gesto de coragem da Igreja. Uma esperança para milhões de pessoas na pacífica, mas árdua luta para a conquista das liberdades fundamentais.

Os chefes de Estados do mundo inteiro, independentes de suas ideologias políticas, mandaram seus cumprimentos desejando ao novo Papa "boa sorte" no seu pontificado.

No telegrama enviado a João Paulo II, assinado pelo chefe do partido comunista polonês, Edward Gierek, pelo presidente Henryk Jabłonski e pelo primeiro-ministro Piotr Wójcicki, o Governo polonês escrevera: "Com relação à eleição de Vossa Santidade para o cargo de Papa, enviamos-lhe, em nome da Nação Polonesa e das mais altas autoridades do País, cumprimentos cordiais e os melhores votos. Esta decisão significativa do conclave trouxe uma grande satisfação à Polônia. Fela primeira vez na história, um filho da nação polonesa foi eleito para ocupar o mais alto cargo da igreja. Manifestamos nossa convicção de que a eleição do novo Papa contribuirá para um maior desenvolvimento das relações entre Polônia e o Vaticano".

No dia 22 de outubro de 1978, o polônio Karol Wojtyła, iniciava seu pontificado como João Paulo II, e como seu predecessor, ele recusou a tiara e a cerimônia de entronização, diante de uma multidão de mais de 500 mil pessoas, na Praça de São Pedro, ele falou: "Abram as portas a Cristo. Abram as fronteiras dos Estados, os sistemas econômicos e políticos os vastos campos de civilização, cultura e desenvolvimento. Nós temos medo. Cristo sabe o que está dentro do homem. Ele sabe".

Reis e principes, chefes de Estados e chefes de Governo, delegações de um total de 125 nações assistiram a cerimônia, de três horas e meia de duração, transmitida pela televisão, para os cinco continentes. No final da cerimônia, após fazer saudações em 11 idiomas, João Paulo II deixou o protocolo e desceu a escadaria de São Pedro para ir ao encontro do povo.

DO BERÇO AO PONTIFICADO

O Papa João Paulo II, nasceu em Wadowice, uma cidade da Polônia meridional, a 18 de maio de 1920, filho de Karol e de Emilia Kaczorowska. Foi batizado com o nome de Karol Józef (Carlos José) na Igreja Paroquial de Wadowice, a 20 de junho do mesmo ano.

Os primeiros oito anos de vida de Karol foram felizes, pois seu nome novo de vida foi bem triste, pois sua mãe veio a falecer. E pouco tempo depois, seu irmão mais velho Dr. Edmundino, que havia se formado em medicina, morreu vítima de uma violenta infecção, contruída no hospital de Bielsko-Biala. A partir de então, coube exclusivamente, ao pai a tarefa de educação do filho "Karolek" (Carlinhos).

Em 1930, matricula-se em Wadowice, no ginásio e no liceu.

No ano de 1938, também em Wadowice, fez com distinção o exame de maturidade. Nesse mesmo ano, o pai de Karol mudou-se junto com ele para Cracóvia, para que Karol pudesse continuar os estudos. Karol se inscreveu na Faculdade de Letras da Universidade, e na "Escola de Arte Dramática". Começou também a freqüentar a sua paróquia, dirigida pelos Salesianos e dedicada a Santo Estanislau Kostka.

Mas chega o ano de 1939 e, com ele, a confusão da segunda guerra mundial, desencadeada por Adolf Hitler contra Polônia, obrigando Karol a interromper seus estudos.

Em 1941, seu pai não aguentou os duros golpes da guerra, falecendo, vítima de um ataque cardíaco. Karol, encontrando-se sozinho na sua residência da rua Tymieńich, 10, Cracóvia, regressa a Wadowice e consegue persuadir a família de um amigo seu Miecz Kortczyk, a vir morar com ele em Cracóvia.

Nesse mesmo ano, Karol Wojtyła, abandona a escola e torna-se operário na pedreira de Zakrzówk e, depois, nas indústrias químicas de Solway, onde permaneceu por quatro anos. Nas horas vagas, dedicava-se ao teatro no movimento subterrâneo de resistência à ocupação nazista.

Dirigia-se ao trabalho, sobrando o manual de filosofia. E todas as manhãs, antes de iniciar o trabalho, ia à Igreja dos salesianos para assistir à Missa e comungar.

Em 1942, sentindo-se vocacionado, inicia, às ocultas, em Cracóvia, os estudos eclesiásticos. Com alguns colegas, encontra, na residência do Arcebispo D. Adam Stefan Sapieha, para cursar teologia. O arcebispo D. A. Sapieha, descendente de alta nobreza polonesa, gozava de tal prestígio entre os poloneses, que os nazistas jamais ossoaram de avisar-lhe a residência. Com o término da segunda guerra mundial, ocorrido a 8 de maio de 1945, a trágica situação da Polônia começou, aos poucos, a normalizar-se, permitindo, assim, que este grupo de bravos seminaristas conciliasse, tranquilamente, todo curso teológico.

No dia 1º de novembro de 1946, o diácono Karol Wojtyła e seus amigos receberam das mãos de D. Adam Stefan Sapieha, a Ordenação Sacerdotal. Celebrou sua primeira Missa na Igreja de sua Paróquia, junto ao altar de Maria Auxiliadora, quando, anos atrás, rezando, amadureceu sua vocação.

Karol Wojtyła tem 26 anos. Um padre novo, cheio de vida. Estuda, prega, organiza os jovens e escreve peças teatrais, passa horas no confessionário e canta nos corais. Com seus grupos juvenis sobe aos montes Tatras para esquiar, atraí-a-se com a canoa às torrentes que despencam impetuosamente para o Vistula, percorre as imensas florestas, passando as noites em saco e roupa.

Algumas dias depois de sua ordenação, por determinação de D. A. Sapieha, o Pe. Karol Wojtyła viaja para Roma por dois anos a fim de frequentar o curso superior de Teologia no Pontifício Ateneu "Angelicum", dirigido pelos padres Dominicanos.

Em Roma, Pe. Wojtyła passa a tarde de sábado e domingo integralmente numa paróquia da periferia, onde trabalhamo no principalmente entre os jovens aprende rapidamente a exprimir-se num italiano vivo e popular.

O Pe. Karol Wojtyła licenciou-se em Teologia, apresentando a tese sobre a "Fe na Doutrina de João Paulo da Cruz".

Passou uma temporada na França e na Bélgica, onde entrou em contato com a J.O.C. (Jeunesse Ouvrière Chrétienne) Juventude Operária Cristã. Da volta à Polônia, em 1948, primeiramente foi cooperador paroquial em Niegoszowice e, depois, em Cracóvia, na paróquia de São Floriano (1949-1951). Ao mesmo tempo continuou os seus estudos na Faculdade Teológica de Cracóvia. Sob orientação do Prof. Pe. Ladislau Wicher, conseguiu o doutoramento em Teologia Moral, defendendo a tese "O Problema da Fé nos Escritos de São João da Cruz".

Em 1953, habilitou-se para Teologia na Faculdade de Teologia da Universidade Jaguelônica, apresentando a tese "Sobre a Possibilidade de establecer a ética católica segundo o sistema de Max Scheler". Naquele mesmo ano, passou a lecionar a Ética Social no Seminário Maior de Cracóvia.

No ano de 1954, começou a lecionar na Faculdade de Filosofia da Universidade Católica de Lublin, passando, depois, a exercer o ofício de Diretor dessa cátedra.

A 4 de julho de 1958, foi nomeado Bispo Auxiliar de D. Eugenio Baziak, Arcebispo de Cracóvia. Recebeu a Ordenação Episcopal a 28 de setembro de 1958. Com seus 38 anos de idade, era o mais jovem dos bispos poloneses.

A 16 de junho de 1962, com a morte do Arcebispo D. Eugenio Baziak, foi escolhido para Vigário Capitular.

A 30 de dezembro de 1963, o novo Papa Paulo VI (tinha sido eleito fácia apenas 6 meses) nomeia Wojtyła como Arcebispo Metropolitano da Cracóvia. Um cargo muito pesado e de muita responsabilidade para um homem ainda muito jovem, de 43 anos de idade. Cracóvia já chega a ter seus

Recepção de sua Santidade, o Papa João Paulo II, pela Colônia Polonesa no Estádio Couto Pereira (Alto da Glória)

DATA E LOCAL

Dia 05 de julho de 1980, no Estádio Couto Pereira, à Rua Ubaldino do Amaral, 37 esquina com Amâncio Moro, em Curitiba - Paraná.

HORARIO

Os portões serão abertos às 13 horas, e fechados às 17,30 horas. Não será permitido o acesso de qualquer pessoa ao estádio após o fechamento dos portões.

A cerimônia de recepção de Sua Santidade terá início às 18 horas.

Obs.: As solenidades serão realizadas quaisquer que sejam as condições de tempo e temperatura.

SERVICOS A DISPOSIÇÃO DOS CONVIDADOS

Os convidados contarão, no interior do estádio, com os seguintes serviços, que poderão ser localizados através de setas indicativas:

- a) venda de sanduíches, refrigerantes, doces, etc.;
- b) postos médicos para atendimento de emergência;
- c) achados e perdidos;
- d) intérpretes da língua polonesa;
- e) policiamento;
- f) guias para orientação do público (os quais poderão ser identificados pelo uso de braçadeira colorida).

RECOMENDAÇÕES ESPECIAIS

- a) Para maior comodidade de todos e a fim de possibilitar o acesso ordenado do público ao estádio, os convidados devem procurar chegar ao local com a maior antecipação possível.
- b) Tendo em vista que o inverno em Curitiba apresenta dias chuvosos e de frio intenso, é conveniente usar ou trazer vestuário adequado a essas situações.
- c) Não devem ser esquecidos os convites, pois o acesso tanto a adultos como de crianças não será permitido mediante a apresentação dos mesmos.
- d) Preferencialmente, os convidados deverão utilizar-se, para deslocamento, até o estádio, de transporte coletivo, pois será limitada a área para estacionamento de veículos particulares nas proximidades.
- e) Não será permitido ingresso de pessoas portando garrafas, pratos, talheres e outros objetos quebreáveis ou cortantes.

MENSAGEM

A presença entre nós, de Sua Santidade, o Papa João Paulo II, é um privilégio. Portanto, você que está convidado para recepcioná-lo, venha, e traga em seu coração muita paz e alegria.

2.132.000 habitantes. Desses, 2.043.800 se dizem católicos. E o centro mais católico da Polônia (onde há 28 mil sacerdotes e religiosos; 10% das vocações sacerdotais de todo o mundo).

2.043.800

sacerdotes

e religiosos

10%

vocações

sacerdotais

de todo o mundo

do mundo).

A partir de então, entregou-se com infatigável zelo a pastoreio das almas: visitas pastorais, pregações, aulas, palestras de artigos. Com raro tino diplomático conseguia amenizar tensões existentes entre a Igreja e o Governo socialista e ateú. Nem sempre o seu zelo apostólico era interpretado. Houve, até, Bispos, que mostravam certa apreensão e reservas a respeito de seus esforços administrativos. Não demoraram para perceber que ele era um homem de Deus, que era profunda e respeito ao povo humano. Logo desse momento, tornou-se a ser considerado líder da Igreja na Polônia, tornou-se Vice-Presidente da Conferência dos Bispos Poloneses.

Em 29 de maio de 1967, Paulo VI confere a Dom Karol Wojtyła o título de Cardeal. É um dos mais jovens cardeais da Igreja: apenas 47 anos de idade. Os seus amigos estavam querendo festear-lhe, fazendo-lhe um presente. Mas ele presente? "Se desejam realmente fazer-me um presente, comprem para mim um novo acolchoado. Aquela que já está todo estragado, e quando durmo em tenda ou religião não me aquece mais".

No Concílio Vaticano II, o Cardeal Wojtyła teve participação marcante. Esteve presente em todas as sessões do Conselho Vaticano II, tomando a palavra em numerosas vezes. Como membro da comissão encarregada da elaboração do XIII esquema, desempenhou importante papel na fase final do Constituição "A Presença da Igreja no Mundo Contemporâneo". Foi, ainda, membro do "Conselho das Relações Sociais", presidente da "Comissão do Episcopado da Polônia para Assuntos do Apostolado dos Leigos", e da "Comissão do Ensino Católico".

Escrivem o livro "Amor e Responsabilidade", que é amplamente divulgado na Polônia e foi traduzido para as principais línguas europeias. Publicou, também, importante obra de cunho filosófico sob o título "Pessoa e Ação". Redigeu o tratado comentário da Encíclica "Humanæ Vitæ". Elaboreu um estudo sobre a renovação à luz do Concílio Vaticano II. No mensário "Znak" e no semanário "Tygodnik Powszechny" publicou uma série de artigos sobre a moralização ética. Escreveu ainda, uma porção de artigos sob o epígrafe "Cartilha Ética". Ao todo publicou cerca de 300 artigos de caráter filosófico.

Nos meses de setembro, outubro e novembro de 1968, esteve visitando a colônia polonesa da Canadá e dos Estados Unidos. Serviu de elo de união entre os católicos poloneses desses países e os católicos da Polônia.

O Cardeal Karol Wojtyła, ainda, tomou parte ativa em todos Sínodos dos Bispos, realizados em Roma. Por ocasião do 50.º aniversário sacerdotal do Papa Paulo VI, dirigiu a peregrinação feita a Roma pelos Bispos e Sacerdotes poloneses e ex-prisioneiros dos campos de concentração na Polônia.

Em fevereiro de 1973, o Cardeal Karol Wojtyła participou do Congresso Eucarístico Internacional em Melbourne, Austrália. Na mesma oportunidade visitou as comunidades polonesas, espalhadas pela Austrália, Nova Zelândia e Canadá.

De 7 a 13 de março de 1976, peregrinou exercícios espirituais ao lado do Papa Paulo VI e aos funcionários da Cúria Romana, conferências pronunciadas pelo Cardeal Karol Wojtyła, que foram publicadas em livros com o título "Sinal de Wojtyła".

Em agosto de 1976, a convite especial do Cardeal Król, Arcebispo de Filadélfia (USA), o Cardeal Karol Wojtyła, em companhia de vinte bispos poloneses, assistiu ao Congresso Eucarístico Internacional de Filadélfia.

A 23 de junho de 1977, em Mogurnda, a Universidade J. G. Jurićević, ao comemorar o 5.º Centenário da fundação, concedeu ao Cardeal Karol Wojtyła o título de "Honoris Causa".

A 12 de agosto de 1978, compareceu aos funerais do Papa Paulo VI. E no dia 26 do mesmo mês, tomou parte no funeral do Cardeal Albin Lohmann, que faleceu no dia 14 de outubro de 1978, estando presente nas exequias de João Paulo I.

No dia 16 de outubro de 1978, às 17:15 horas (horário de Roma) o Cardeal Karol Wojtyła fol eleito Papa com o nome de João Paulo II.

"Louvado seja Jesus Cristo!" Foi com essa saudade expressa que o recém-eleito Papa João Paulo II se apresentou diante de milhares de fiéis para dar a sua primeira bênção "Urbi et Orbi", isto é, à cidade de Roma e ao mundo inteiro.

CASA DAS SEMENTES

PROAGROPEC — PRODUTOS AGROPECUÁRIOS LTDA

Comércio de: Sementes, Adubos, Inseticidas, Fertilizantes, Equipamentos e Ferramentas Agrícolas

Rua Pedro Ivo, 739 (Perto da antiga Rodoviária)

Fones: 222-3478 e 222-9231

CURITIBA

PARA

Toda a

para o

Os ensinamentos de João Paulo II



Entre os ensinamentos de João Paulo II destacamos os seguintes:

O REDENTOR DO HOMEM

(Carta encíclica do Papa João Paulo II)

"Com obediência de fé em Cristo e confiando na Mãe de Cristo e da Igreja", João Paulo II aceitou a missão de ser o Pontífice da Igreja Católica.

Na íntio da missão — seguindo o pensamento de seu antecessor, João Paulo I, que dissera que o "Papa deve escrever muito para o bem de toda a Igreja" — João Paulo II preparou, em espírito de oração e compromisso, a sua primeira carta encíclica.

"Redentor Hominis" — O Redentor do Homem — é a primeira carta encíclica oficial escrita do atual Papa. E é endereçada a todos os homens, sacerdotes, famílias religiosas, aos filhos e filhas da Igreja e a todos os homens de boa vontade. Colocamos, aqui, em síntese, os elementos centrais apresentados nesta carta encíclica.

I PARTE

O Papa inicia a sua mensagem apresentando Jesus Cristo, o Redentor do Homem, como o centro do cosmos e da história. É a Jesus Cristo, o Verbo encarnado que João Paulo II dirige o pensamento.

Logo se descreveu com Karol Woytila, o Polônio, tornou-se Bispo Polonês e Arcebispo de Cracóvia. Logo se descreveu com Karol Woytila, o Polônio, tornou-se Bispo Polonês e Arcebispo de Cracóvia. Logo se descreveu com Karol Woytila, o Polônio, tornou-se Bispo Polonês e Arcebispo de Cracóvia.

Logo se descreveu com Karol Woytila, o Polônio, tornou-se Bispo Polonês e Arcebispo de Cracóvia.

Próximo ao grande Jubileu, pois já são visíveis quase dois mil anos após a Encarnação do Verbo Eterno, o Papa escolhe os mesmos nomes que havia escolhido seu predecessor, João Paulo I, exprimindo o seu amor pela singular herança deixada à Igreja pelos Sistemas Fonses Jodo XXIII e Paulo VI; e, ao mesmo tempo, a disponibilidade pessoal de desenvolvê-la.

Ainda neste primeiro parte, entre outros elementos, ressalta-se o tema da colegialidade da Igreja. Isto é, a ação conjunta e realística da Igreja sempre em entre-apoio. O Papa descreve transparentemente seu entusiasmo em relação ao bom trabalho que as diversas Conferências Episcopais e sindicatos locais que trazem muitos frutos na ecumenização. Outro elemento importante é o tema do ecumenismo; recomenda-se que seja incentivada a verdadeira atitude ecuménica que comporta abertura, aproximação, disponibilidade para diálogo e busca em comum da verdade no pleno sentido evangélico.

II PARTE

Podemos, nestas palavras, resumir o pensamento do Papa nesta segunda parte da encíclica: "A única orientação do espírito, a única direção da inteligência, da vontade e do coração para nós é esta: a direção de Cristo, redentor do homem, na direção de Cristo, redentor do mundo. Para ele, queremos olhar, porque só nele, Filho de Deus, está a salvação, renovando a afirmação de Pedro: 'Para quem temos nós, Senhor? Tu tens palavras de vida eterna'".

A redenção do mundo acontece em Jesus Cristo. E a partir da vida de Cristo tudo se torna renovado; "não há judeu nem grego, não há escravo nem livre; todos sól os em Cristo Jesus".

A missão da Igreja começa por um sentimento de profunda estima por aquilo que há no homem, respeitar aquilo que operou o Espírito e construir, assim, a obra da graça. É preciso ir ao encontro do homem, assim como Jesus Cristo fez, e libertá-lo através da verdade (Cf. 8,32).

III PARTE

A finalidade da Igreja é levar todos a Cristo. Pela Encarnação Cristo se uniu de certo modo a cada homem, por isso a meta da evangelização é fazer com que Cristo seja para cada homem, o caminho para a "casa de Pai" (Jn. 14,1).

E preciso que a Igreja percorra o mundo; ir ao encontro de todos os homens para salvi-los pelas mãos de Cristo redentor. Cabe-nos o mundo atual por uma situação de drama. Muitas vezes o progresso causa uma situação de medo da auto-destruição. O predomínio da técnica exige, no tempo atual, um correspondente progresso da moral e da ética; entretanto é preciso tornar o homem verdadeiramente melhor, isto é, amadurecido espiritualmente, mais consciente de sua dignidade, mais responsável, mais aberto para com o outro, em particular com os mais necessitados e os mais frágeis.

Nas suas palavras, o Papa diz: "A Igreja tem em suas mãos, como contribuição para o mundo, as armas do Espírito e do dom da pregação da Palavra; esta é a força e a real contribuição da Igreja para a verdadeira liberdade do homem".

O Estado precisa deixar livre acesso à ação da Igreja; não se deve considerar o crente como cristão de segunda classe; diz o Papa. "não se pede nenhum privilégio, mas o respeito de um direito elemental".

IV PARTE

Todos os homens fazem parte do corpo de Cristo. Voltando-se para cada homem, viva a Igreja uma unida com Cristo e com todos os homens; e isso é uma condição real para se chegar à construção do "novo homem, chamado a participar na vida de Deus".

A Igreja, procurando ver o homem com "os olhos do próprio Jesus Cristo, torna-se cada vez mais consciente de ser a guarda de um grande tesouro que deve continuamente aumentar".

Em nossa época, marcada por uma sociedade jantina de luxo, paz, amor, bondade, fortaleza, responsabilidade e dignidade, humana, precisa-se elevar continuamente orações ao Espírito Santo para que Ele nos ensine a verdadeira resposta a nosso tempo.

Toda a Igreja tem a responsabilidade de ser profética e, sendo assim, ser fiel à verdade do Evangelho. Através da catequese evangelizadora realizar o compromisso do envio de Cristo: "Como o Pai me mandou, também eu vos envio..." (Jo. 20,21).

O Papa, no final da encíclica, faz uma reflexão sobre o Sacramento da Eucaristia e Penitência. Da realce de que é a Eucaristia

que constrói a Igreja pois nela se toca, de certo modo, o corpo e sangue do Senhor, assim como no momento da sua vida terrestre.

A Eucaristia é uma celebração concreta da fraternidade humana, deixa a alma repleta dos dons futuros.

Sobre a Penitência, o Papa salienta a grande importância da Confissão individual das faltas. É importante que o pecador possa repetir as palavras do salmista "pequen contra vós" e receber do ministro aquele paz de Cristo "os teus pecados estão perdoados".

Ao concluir esta primeira mensagem oficial escrita, João Paulo II envia uma palavra de ânimo a todos os fiéis que vivem no mundo, às diversas vocações, dando realce ao dom das vocações e consagração na Igreja em resposta ao "segue-me" de Cristo.

A conclusão traz uma apresentação sobre Maria. Nossa Senhora é a Mãe da Igreja. Ningém, no mundo, foi tão introduzido de Deus como o foi Maria. Exorta, o Papa, à oração em união a Maria neste novo advento da humanidade que vive as vésperas de 2 mil anos de experiência cristã.

* * *

EXORTAÇÃO APOSTOLICA "CATECHESI TRADENDAE"

A catérese sempre foi a grande preocupação da Igreja. No sentido de anunciar a palavra de Cristo; os apóstolos, no anúncio da Palavra, desde o início, tinham a preocupação muito grande segundo o mandato de Jesus Cristo "de, evangelizar". Assim, instituíram os diáconos para auxiliá-los na missão.

Na introdução do documento o Papa diz como surgiu o manual "Catechesi Tradendae". Ele faz uma síntese do Sínodo dos Bispos de 1977, que estudou "a catérese no mundo inteiro".

A Catérese Hoje — carta de João Paulo II — é uma contribuição de todo o mundo. No documento a grande preocupação é levar os homens a uma fé viva e a uma vida cristã; contribuindo para o bem de toda a Igreja — João Paulo II preparou, em espírito de oração e compromisso, a sua primeira carta encíclica.

"Redentor Hominis" — O Redentor do Homem — é a primeira carta encíclica oficial escrita do atual Papa. E é endereçada a todos os homens, sacerdotes, famílias religiosas, aos filhos e filhas da Igreja e a todos os homens de boa vontade. Colocamos, aqui, em síntese, os elementos centrais apresentados nesta carta encíclica.

** * *

EXORTAÇÃO APOSTOLICA "CATECHESI TRADENDAE"

A catérese sempre foi a grande preocupação da Igreja. No sentido de anunciar a palavra de Cristo; os apóstolos, no anúncio da Palavra, desde o início, tinham a preocupação muito grande segundo o mandato de Jesus Cristo "de, evangelizar". Assim, instituíram os diáconos para auxiliá-los na missão.

Na introdução do documento o Papa diz como surgiu o manual "Catechesi Tradendae". Ele faz uma síntese do Sínodo dos Bispos de 1977, que estudou "a catérese no mundo inteiro".

A Catérese Hoje — carta de João Paulo II — é uma contribuição de todo o mundo. No documento a grande preocupação é levar os homens a uma fé viva e a uma vida cristã; contribuindo para o bem de toda a Igreja — João Paulo II preparou, em espírito de oração e compromisso, a sua primeira carta encíclica.

"Redentor Hominis" — O Redentor do Homem — é a primeira carta encíclica oficial escrita do atual Papa. E é endereçada a todos os homens, sacerdotes, famílias religiosas, aos filhos e filhas da Igreja e a todos os homens de boa vontade. Colocamos, aqui, em síntese, os elementos centrais apresentados nesta carta encíclica.

** * *

EXORTAÇÃO APOSTOLICA "CATECHESI TRADENDAE"

A catérese sempre foi a grande preocupação da Igreja. No sentido de anunciar a palavra de Cristo; os apóstolos, no anúncio da Palavra, desde o início, tinham a preocupação muito grande segundo o mandato de Jesus Cristo "de, evangelizar". Assim, instituíram os diáconos para auxiliá-los na missão.

Na introdução do documento o Papa diz como surgiu o manual "Catechesi Tradendae". Ele faz uma síntese do Sínodo dos Bispos de 1977, que estudou "a catérese no mundo inteiro".

A Catérese Hoje — carta de João Paulo II — é uma contribuição de todo o mundo. No documento a grande preocupação é levar os homens a uma fé viva e a uma vida cristã; contribuindo para o bem de toda a Igreja — João Paulo II preparou, em espírito de oração e compromisso, a sua primeira carta encíclica.

"Redentor Hominis" — O Redentor do Homem — é a primeira carta encíclica oficial escrita do atual Papa. E é endereçada a todos os homens, sacerdotes, famílias religiosas, aos filhos e filhas da Igreja e a todos os homens de boa vontade. Colocamos, aqui, em síntese, os elementos centrais apresentados nesta carta encíclica.

** * *

EXORTAÇÃO APOSTOLICA "CATECHESI TRADENDAE"

A catérese sempre foi a grande preocupação da Igreja. No sentido de anunciar a palavra de Cristo; os apóstolos, no anúncio da Palavra, desde o início, tinham a preocupação muito grande segundo o mandato de Jesus Cristo "de, evangelizar". Assim, instituíram os diáconos para auxiliá-los na missão.

Na introdução do documento o Papa diz como surgiu o manual "Catechesi Tradendae". Ele faz uma síntese do Sínodo dos Bispos de 1977, que estudou "a catérese no mundo inteiro".

A Catérese Hoje — carta de João Paulo II — é uma contribuição de todo o mundo. No documento a grande preocupação é levar os homens a uma fé viva e a uma vida cristã; contribuindo para o bem de toda a Igreja — João Paulo II preparou, em espírito de oração e compromisso, a sua primeira carta encíclica.

"Redentor Hominis" — O Redentor do Homem — é a primeira carta encíclica oficial escrita do atual Papa. E é endereçada a todos os homens, sacerdotes, famílias religiosas, aos filhos e filhas da Igreja e a todos os homens de boa vontade. Colocamos, aqui, em síntese, os elementos centrais apresentados nesta carta encíclica.

** * *

EXORTAÇÃO APOSTOLICA "CATECHESI TRADENDAE"

A catérese sempre foi a grande preocupação da Igreja. No sentido de anunciar a palavra de Cristo; os apóstolos, no anúncio da Palavra, desde o início, tinham a preocupação muito grande segundo o mandato de Jesus Cristo "de, evangelizar". Assim, instituíram os diáconos para auxiliá-los na missão.

Na introdução do documento o Papa diz como surgiu o manual "Catechesi Tradendae". Ele faz uma síntese do Sínodo dos Bispos de 1977, que estudou "a catérese no mundo inteiro".

A Catérese Hoje — carta de João Paulo II — é uma contribuição de todo o mundo. No documento a grande preocupação é levar os homens a uma fé viva e a uma vida cristã; contribuindo para o bem de toda a Igreja — João Paulo II preparou, em espírito de oração e compromisso, a sua primeira carta encíclica.

"Redentor Hominis" — O Redentor do Homem — é a primeira carta encíclica oficial escrita do atual Papa. E é endereçada a todos os homens, sacerdotes, famílias religiosas, aos filhos e filhas da Igreja e a todos os homens de boa vontade. Colocamos, aqui, em síntese, os elementos centrais apresentados nesta carta encíclica.

** * *

EXORTAÇÃO APOSTOLICA "CATECHESI TRADENDAE"

A catérese sempre foi a grande preocupação da Igreja. No sentido de anunciar a palavra de Cristo; os apóstolos, no anúncio da Palavra, desde o início, tinham a preocupação muito grande segundo o mandato de Jesus Cristo "de, evangelizar". Assim, instituíram os diáconos para auxiliá-los na missão.

Na introdução do documento o Papa diz como surgiu o manual "Catechesi Tradendae". Ele faz uma síntese do Sínodo dos Bispos de 1977, que estudou "a catérese no mundo inteiro".

A Catérese Hoje — carta de João Paulo II — é uma contribuição de todo o mundo. No documento a grande preocupação é levar os homens a uma fé viva e a uma vida cristã; contribuindo para o bem de toda a Igreja — João Paulo II preparou, em espírito de oração e compromisso, a sua primeira carta encíclica.

"Redentor Hominis" — O Redentor do Homem — é a primeira carta encíclica oficial escrita do atual Papa. E é endereçada a todos os homens, sacerdotes, famílias religiosas, aos filhos e filhas da Igreja e a todos os homens de boa vontade. Colocamos, aqui, em síntese, os elementos centrais apresentados nesta carta encíclica.

** * *

EXORTAÇÃO APOSTOLICA "CATECHESI TRADENDAE"

A catérese sempre foi a grande preocupação da Igreja. No sentido de anunciar a palavra de Cristo; os apóstolos, no anúncio da Palavra, desde o início, tinham a preocupação muito grande segundo o mandato de Jesus Cristo "de, evangelizar". Assim, instituíram os diáconos para auxiliá-los na missão.

Na introdução do documento o Papa diz como surgiu o manual "Catechesi Tradendae". Ele faz uma síntese do Sínodo dos Bispos de 1977, que estudou "a catérese no mundo inteiro".

A Catérese Hoje — carta de João Paulo II — é uma contribuição de todo o mundo. No documento a grande preocupação é levar os homens a uma fé viva e a uma vida cristã; contribuindo para o bem de toda a Igreja — João Paulo II preparou, em espírito de oração e compromisso, a sua primeira carta encíclica.

"Redentor Hominis" — O Redentor do Homem — é a primeira carta encíclica oficial escrita do atual Papa. E é endereçada a todos os homens, sacerdotes, famílias religiosas, aos filhos e filhas da Igreja e a todos os homens de boa vontade. Colocamos, aqui, em síntese, os elementos centrais apresentados nesta carta encíclica.

** * *

EXORTAÇÃO APOSTOLICA "CATECHESI TRADENDAE"

A catérese sempre foi a grande preocupação da Igreja. No sentido de anunciar a palavra de Cristo; os apóstolos, no anúncio da Palavra, desde o início, tinham a preocupação muito grande segundo o mandato de Jesus Cristo "de, evangelizar". Assim, instituíram os diáconos para auxiliá-los na missão.

Na introdução do documento o Papa diz como surgiu o manual "Catechesi Tradendae". Ele faz uma síntese do Sínodo dos Bispos de 1977, que estudou "a catérese no mundo inteiro".

A Catérese Hoje — carta de João Paulo II — é uma contribuição de todo o mundo. No documento a grande preocupação é levar os homens a uma fé viva e a uma vida cristã; contribuindo para o bem de toda a Igreja — João Paulo II preparou, em espírito de oração e compromisso, a sua primeira carta encíclica.

"Redentor Hominis" — O Redentor do Homem — é a primeira carta encíclica oficial escrita do atual Papa. E é endereçada a todos os homens, sacerdotes, famílias religiosas, aos filhos e filhas da Igreja e a todos os homens de boa vontade. Colocamos, aqui, em síntese, os elementos centrais apresentados nesta carta encíclica.

** * *

EXORTAÇÃO APOSTOLICA "CATECHESI TRADENDAE"

A catérese sempre foi a grande preocupação da Igreja. No sentido de anunciar a palavra de Cristo; os apóstolos, no anúncio da Palavra, desde o início, tinham a preocupação muito grande segundo o mandato de Jesus Cristo "de, evangelizar". Assim, instituíram os diáconos para auxiliá-los na missão.

Na introdução do documento o Papa diz como surgiu o manual "Catechesi Tradendae". Ele faz uma síntese do Sínodo dos Bispos de 1977, que estudou "a catérese no mundo inteiro".

A Catérese Hoje — carta de João Paulo II — é uma contribuição de todo o mundo. No documento a grande preocupação é levar os homens a uma fé viva e a uma vida cristã; contribuindo para o bem de toda a Igreja — João Paulo II preparou, em espírito de oração e compromisso, a sua primeira carta encíclica.

"Redentor Hominis" — O Redentor do Homem — é a primeira carta encíclica oficial escrita do atual Papa. E é endereçada a todos os homens, sacerdotes, famílias religiosas, aos filhos e filhas da Igreja e a todos os homens de boa vontade. Colocamos, aqui, em síntese, os elementos centrais apresentados nesta carta encíclica.

** * *

EXORTAÇÃO APOSTOLICA "CATECHESI TRADENDAE"

A catérese sempre foi a grande preocupação da Igreja. No sentido de anunciar a palavra de Cristo; os apóstolos, no anúncio da Palavra, desde o início, tinham a preocupação muito grande segundo o mandato de Jesus Cristo "de, evangelizar". Assim, instituíram os diáconos para auxiliá-los na missão.

Na introdução do documento o Papa diz como surgiu o manual "Catechesi Tradendae". Ele faz uma síntese do Sínodo dos Bispos de 1977, que estudou "a catérese no mundo inteiro".

A Catérese Hoje — carta de João Paulo II — é uma contribuição de todo o mundo. No documento a grande preocupação é levar os homens a uma fé viva e a uma vida cristã; contribuindo para o bem de toda a Igreja — João Paulo II preparou, em espírito de oração e compromisso, a sua primeira carta encíclica.

"Redentor Hominis" — O Redentor do Homem — é a primeira carta encíclica oficial escrita do atual Papa. E é endereçada a todos os homens, sacerdotes, famílias religiosas, aos filhos e filhas da Igreja e a todos os homens de boa vontade. Colocamos, aqui, em síntese, os elementos centrais apresentados nesta carta encíclica.

** * *

EXORTAÇÃO APOSTOLICA "CATECHESI TRADENDAE"

A catérese sempre foi a grande preocupação da Igreja. No sentido de anunciar a palavra de Cristo; os apóstolos, no anúncio da Palavra, desde o início, tinham a preocupação muito grande segundo o mandato de Jesus Cristo "de, evangelizar". Assim, instituíram os diáconos para auxiliá-los na missão.

Na introdução do documento o Papa diz como surgiu o manual "Catechesi Tradendae". Ele faz uma síntese do Sínodo dos Bispos de 1977, que estudou "a catérese no mundo inteiro".

A Catérese Hoje — carta de João Paulo II — é uma contribuição de todo o mundo. No documento a grande preocupação é levar os homens a uma fé viva e a uma vida cristã; contribuindo para o bem de toda a Igreja — João Paulo II preparou, em espírito de oração e compromisso, a sua primeira carta encíclica.

"Redentor Hominis" — O Redentor do Homem — é a primeira carta encíclica oficial escrita do atual Papa. E é endereçada a todos os homens, sacerdotes, famílias religiosas, aos filhos e filhas da Igreja e a todos os homens de boa vontade. Colocamos, aqui, em síntese, os elementos centrais apresentados nesta carta encíclica.

** * *

EXORTAÇÃO APOSTOLICA "CATECHESI TRADENDAE"

A catérese sempre foi a grande preocupação da Igreja. No sentido de anunciar a palavra de Cristo; os apóstolos, no anúncio da Palavra, desde o início, tinham a preocupação muito grande segundo o mandato de Jesus Cristo "de, evangelizar". Assim, instituíram os diáconos para auxiliá-los na missão.

Na introdução do documento o Papa diz como surgiu o manual "Catechesi Tradendae". Ele faz uma síntese do Sínodo dos Bispos de 1977, que estudou "a catérese no mundo inteiro".

A Catérese Hoje — carta de João Paulo II — é uma contribuição de todo o mundo. No documento a grande preocupação é levar os homens a uma fé viva e a uma vida cristã; contribuindo para o bem de toda a Igreja — João Paulo II preparou, em espírito de oração e compromisso, a sua primeira carta encíclica.

"Redentor Hominis" — O Redentor do Homem — é a primeira carta encíclica oficial escrita do atual Papa. E é endereçada a todos os homens, sacerdotes, famílias religiosas, aos filhos e filhas da Igreja e a todos os homens de boa vontade. Colocamos, aqui, em síntese, os elementos centrais apresentados nesta carta encíclica.

** * *

EXORTAÇÃO APOSTOLICA "CATECHESI TRADENDAE"

A catérese sempre foi a grande preocupação da Igreja. No sentido de anunciar a palavra de Cristo; os apóstolos, no anúncio da Palavra, desde o início, tinham a preocupação muito grande segundo o mandato de Jesus Cristo "de, evangelizar". Assim, instituíram os diáconos para auxiliá-los na missão.

Na introdução do documento o Papa diz como surgiu o manual "Catechesi Tradendae". Ele faz uma síntese do Sínodo dos Bispos de 1977, que estudou "a catérese no mundo inteiro".

A Catérese Hoje — carta de João Paulo II — é uma contribuição de todo o mundo. No documento a grande preocupação é levar os homens a uma fé viva e a uma vida cristã; contribuindo para o bem de toda a Igreja — João Paulo II preparou, em espírito de oração e compromisso, a sua primeira carta encíclica.

"Redentor Hominis" — O Redentor do Homem — é a primeira carta encíclica oficial escrita do atual Papa. E é endereçada a todos os homens, sacerdotes, famílias religiosas, aos filhos e filhas da Igreja e a todos os homens de boa vontade. Colocamos, aqui, em síntese, os elementos centrais apresentados nesta carta encíclica.

** * *

EXORTAÇÃO APOSTOLICA "CATECHESI TRADENDAE"

A catérese sempre foi a grande preocupação da Igreja. No sentido de anunciar a palavra de Cristo; os apóstolos, no anúncio da Palavra, desde o início, tinham a preocupação muito grande segundo o mandato de Jesus Cristo "de, evangelizar". Assim, instituíram os diáconos para auxiliá-los na missão.

Na introdução do documento o Papa diz como surgiu o manual "Catechesi Tradendae". Ele faz uma síntese do Sínodo dos Bispos de 1977, que estudou "a catérese no mundo inteiro".

A Catérese Hoje — carta de João Paulo II — é uma contribuição de todo o mundo. No documento a grande preocupação é levar os homens a uma fé viva e a uma vida cristã; contribuindo para o bem de toda a Igreja — João Paulo II preparou, em espírito de oração e compromisso, a sua primeira carta encíclica.

"Redentor Hominis" — O Redentor do Homem — é a primeira carta encíclica oficial escrita do atual Papa. E é endereçada a todos os homens, sacerdotes, famílias religiosas, aos filhos e filhas da Igreja e a todos os homens de boa vontade. Colocamos, aqui, em síntese, os elementos centrais apresentados nesta carta encíclica.

** * *

EXORTAÇÃO APOSTOLICA "CATECHESI TRADENDAE"

A catérese sempre foi a grande preocupação da Igreja. No sentido de anunciar a palavra de Cristo; os apóstolos, no anúncio da Palavra, desde o início, tinham a preocupação muito grande segundo o mandato de Jesus Cristo "de, evangelizar". Assim, instituíram os diáconos para auxiliá-los na missão.

Na introdução do documento o Papa diz como surgiu o manual "Catechesi Tradendae". Ele faz uma síntese do Sínodo dos Bispos de 1977, que estudou "a catérese no mundo inteiro".

A Catérese Hoje — carta de João Paulo II — é uma contribuição de todo o mundo. No documento a grande preocupação é levar os homens a uma fé viva e a uma vida cristã; contribuindo para o bem de toda a Igreja — João Paulo II preparou, em espírito de oração e compromisso, a sua primeira carta encíclica.

"Redentor Hominis" — O Redentor do Homem — é a primeira carta encíclica oficial escrita do atual Papa. E é endereçada a todos os homens, sacerdotes, famílias religiosas, aos filhos e filhas da Igreja e a todos os homens de boa vontade. Colocamos, aqui, em síntese, os elementos centrais apresentados nesta carta encíclica.

** * *

EXORTAÇÃO APOSTOLICA "CATECHESI TRADENDAE"

A catérese sempre foi a grande preocupação da Igreja. No sentido de anunciar a palavra de Cristo; os apóstolos, no anúncio da Palavra, desde o início, tinham a preocupação muito grande segundo o mandato de Jesus Cristo "de, evangelizar". Assim, instituíram os diáconos para auxiliá-los na missão.

Na introdução do documento o Papa diz como surgiu o manual "Catechesi Tradendae". Ele faz uma síntese do Sínodo dos Bispos de 1977, que estudou "a catérese no mundo inteiro".

João Paulo II no maior país Católico do Mundo

João Paulo II já se encontra, desde o dia 30 de junho último, no Brasil, o maior país católico do mundo, cumprindo uma visita que abrangerá 13 cidades e vai até o dia 11 de julho.

As cidades que recehem a visita do Sumo Pontífice são as seguintes: Brasília, Belo Horizonte, Rio de Janeiro, São Paulo, Aparecida do Norte, Porto Alegre, Curitiba, Salvador, Recife, Belém, Fortaleza e Manaus.

Aqui em Curitiba, o programa a ser cumprido pelo Papa é este: Chegada no Aeroporto no dia 5 de julho (sábado) às 16:20 horas. Trajetos em carro aberto pelas ruas: Rocha Pombo, Marechal Floriano Peixoto, André de Barros, Nilo Cairo Dr. Faivre e Agostinho Leão Júnior, até o Estádio "Conto Pereira" onde haverá o encontro com a Etnia Polonesa radicada no Brasil. (Ver explicações na página 10 desta edição).

E no dia 6 de julho (domingo) às 8:00 horas — Trajetos em carro aberto saindo da residência do Arcebispo de Curitiba pelas ruas: Dr. Keller, Praça Prof. João Cândido, Praça Garibaldi, Dr. Murici, Cruz Machado, Praça Tiradentes, Barão do Cerro Azul e Cândido de Abreu até a Praça do Centro Cívico onde às 8:30 horas será celebrada a Santa Missa com a mensagem especial do Papa às diversas Étnias.

O Jornal "LUD" e toda sua equipe de diretores, redatores, funcionários como também colaboradores sentem-se profundamente felizes em receber, em nossa pátria, o Papa João Paulo II, a quem é dedicada esta edição ampliada do maior jornal, em idioma polonês, da América Latina.



A VISITA DO PASTOR

A Igreja do Brasil está vivendo um momento alto de sua história. Pela primeira vez recebe a visita do Vítorio de Cristo, João Paulo II, qual novo apóstolo São Paulo, tornou-se peregrino da fé nos cinco continentes. E chegou a vez do Brasil, grande, numericamente está a maior comunidade católica do mundo. A visita do Pastor Supremo é assumido obrigatório de todos. Está nas manchetes dos nossos jornais, nas telas da TV. Houve muita preparação para receber o ilustre visitante, o João de Deus ou o Papa Wojtyla como é chamado carinhosamente. A visita do Papa é vista de diferentes maneiras, conforme a imagem que se tem de Igreja e do Papa.

VISITA PASTORAL

João Paulo II, em diversos pronunciamentos, insiste em acentuar que suas visitas aos vários continentes e países, são eminentemente religiosas e pastorais. O mesmo se dá com esta sua visita ao Brasil. Ele não veio para fazer turismo, nem para receber homenagens. Ele veio na qualidade de Pastor, de todos os homens de boa vontade. Ele veio com uma grande missão de nos animar na caminhada da fé e da boa nova do Evangelho: Iniciar-nos a gestos concretos de autêntica fraternidade humana e cristã, no empenho de uma promoção do desenvolvimento espiritual, social e material do povo brasileiro. Como sempre suas preces, o Papa Padre se traz a bandeira da sobriedade e Cristo. Com decisão, com clareza, com amor e fidelidade ao Evangelho, dirigindo-se a todos e todas as classes. Ele veio para anunciar a necessidade de renovação e conversão de todos nós, a partir de dentro, a partir do coração. Para não desarmarmos na busca das ideias evangélicas de justiça, de amor e de paz.

ACOLHER O PAPA E A SUA MENSAGEM

Por isso é preciso estar com os olhos abertos para ver e com os ouvidos atentos para escutar. E com o coração e a vontade dispostos para viver a mensagem que ele nos vai deixar. Qualquer distorção de suas palavras, qualquer interpretação tendenciosa e ideológica seria falta de lealdade, que só conduz a confusões. O importante é o que ele vai dizer.

e os seus gestos e não o que postariam que ele dissesse ou os gestos que deveria realizar. É necessário, de nossa parte abertura generosa e humilde para acolher a mensagem do Papa que é o Evangelho traduzido para os nossos dias e a nossa realidade.

Vivemos e anunciamos que este é um encontro de fé e de esperança num Brasil mais humano, mais justo e mais cristão.

Que o calor humano com o que recebemos seja a imagem real de nossa vida cristã.

JOÃO PAULO II ENTRE NÓS

Sua vida foi marcada por sofrimentos, acontecimentos, experiências que por si só falam fundo ao coração. Vindo da Polônia, país marcado por séculos de sofrimentos e hoje vivendo a experiência do Socialismo, João Paulo II mostra a todo o mundo que a vida de fé é possível sob quaisquer condições e sistemas políticos. A fidelidade da Igreja e do povo polônio à Igreja, mesmo quando ela deixou oficialmente de existir, quando foi repartida entre três potências, mereceram-lhe o título de: "Polônia sempre fiel" (Polônia sempre fiel).

João Paulo II está visitando 13 cidades. Encontrando-se com todas as camadas sociais, com crentes e com os que não tem fé, com pobres e com ricos. Em Brasília houve o encontro com as autoridades. Em Belo Horizonte a sua passagem foi solene para os jovens, a esperança da Igreja e do Brasil. No Rio de Janeiro, o encontro com a CELAM (Conferência Episcopal Latino Americana) e a ordenação de novos sacerdotes para a grande missão de Cristo em nossa Pátria. Em São Paulo, o Papa juntou aos operários, ele que foi operário, em Cracóvia, no difícil período da história da Polônia invadida e dominada pelo nazismo. Em Aparecida, inaugura a Basílica de Nossa Senhora Aparecida, padroeira do Brasil e centro principal das nossas peregrinações. Fala de Maria e o que ela representa em nossa vida de fé e em nossa missão de evangelização.

Em Porto Alegre fala da missão dos religiosos e religiosas na construção do Reino de hoje. Em Curitiba, aborda

a contribuição dos imigrantes na construção de nossa Pátria e de seu contributo em nossa vida religiosa. Imigrantes esses que tiveram que deixar suas terras em busca de liberdade, de pão material e espiritual. Curitiba será também o local de encontro com milhares de seus compatriotas e descendentes de poloneses de todo o Brasil.

Em Salvador, o Santo Padre enfoca as diversas culturas que moldaram a nossa história e a nossa natureza, sobre tudo cultura africana.

Em Recife será a vez dos camponeiros, tantas vezes ignorados, abandonados, injustiçados, mas de quem depende o futuro do Brasil.

Em Belém, os doentes terão a sua vez e ouvirão a mensagem encorajadora de que todo sofrimento, a exemplo do sofrimento de Cristo, pode e deve ser redentor.

Em Manaus falará aos primeiros habitantes destas terras, os índios, hoje fadados à extinção, fruto de estrelas e política que não se inspiraram em exigências evangélicas.

Finalmente, em Fortaleza, dando a abertura ao Congresso Eucarístico Nacional e nos relembrando que a Eucaristia é o "pão e o centro de toda a vida Sacramental e cristã". Além disto, nesta mesma cidade, falará aos bispos do Brasil, pastores e primeiros responsáveis pela unidade das Igrejas Particulares e pelo evangelização de todo o povo brasileiro.

Bendito seja o que vem em nome do Senhor, é o que dizemos agradecidos e o acolhemos com as palavras da canção:

"A bênção, João de Deus
Nossa Pátria te abriga,
Tu vens em missão de Paz;
Sê bem-vindo
E abençoa este povo que te ama!
A Bênção, João de Deus!"

DOM LADISLAU BIERNASKI
(Bispo Auxiliar de Curitiba e Secretário Executivo da Comissão de Preparação da visita do Papa ao Paraná)

SALVE O PAPA JOÃO PAULO II

Salve o Papa João Paulo II
O apóstolo de Jesus
vem trazendo à nossa terra
Multa paz, muito amor, muita luz.

* * *
Demos graças e muitas louvores
A João Paulo sua Santidão
Vamos todos com muita alegria
Acolhê-lo em nossa cidade.

* * *
Vamos todos irmãos de mãos dadas
Aclamar sua Santidão

Ele vem trazendo a mensagem
De amor, fé e fraternidade.

* * *
Percorrer nosso amado Brasil
Val o Papa João Paulo II
Val pregando o Evangelho
Como Cristo fez no mundo.

* * *
Esta grande Nação brasileira
toda querem contigo rezar
e pedir a Deus o nosso Pai
para a paz mundial preservar.

Anette Molina Martinez



PRIMEIRO A VISITAR O BRASIL

E é a primeira vez na história do Brasil e da Igreja que um Papa vem ao Brasil. Mas, por aqui, já passaram cardeais antes de serem eleitos. Foram eles: Pio IX, Pio XII, Paulo VI e João Paulo I.

A passagem pelo Rio de Janeiro do então cardeal Pacelli, que viria de Buenos Aires, onde fora como legado pontifício de Pio XII para o 32º Congresso Eucarístico Internacional, em outubro de 1954, foi grandiosa e cheia de carinho e respeito. Na ocasião, o Brasil entrou com um selo comemorativo da visita.

O povo ovacionou o Cardeal desde a Praça Mauá ao Cadete, que saiu pela Avenida Rio Branco, toda ornamentada. Pacelli, que era Secretário de Estado do Vaticano — visitou o Presidente da República, o Poder Judiciário e a Câmara dos Deputados. O Rio era a capital do Brasil. Não faltou, também, a sua visita ao Corcovado.

Jan Paweł II
trypuje się do kraju. Figueira
na droga, przebywając w
Kraju, gdzie
sobie uczestniczy
Masy SW., gospodarka
i w dziedzinie
pieniądzy, ziemiany —
lo Horizonte.
Podczas M
re, wiele u
osób — w
świecie młodzi
nawigacji, go
ta młodzieży
se, dylekta
biem klimatycz
także ołowian
wzajemnych
tytuł milosz
nawigacji burzyl
teralizmu, zat
zatrzymać je obok
i niedaleko blisk
stociona jest
bezpieczeństwa
moralnej ja
tej, datego ro
zatrzymać mod
mi.

A tak gospo
wysiął, pr
iż, że wyw
nieopisany
chwilą jeg
perwywana

Historyczn
Ojca ślu... w
nie ma życie
współczesne
miejscach, jak te
ludzi telef
z W... na rec
grypla... do fed
Europe...
czytaj Myz
Sierpień. Ojci
obyczaj...
zara stan...
wia Casar
tka, gospo
do Fedz...
Bermuda Ne
i, gospo...
do malson
lend; Nu...
Apostolicki...
Carmine R...
D. Ibo Lor...
— przewodn...
go CNBB.

W swiel...
Oswiad...
szek, odda...
majewski...
skich. Odd...
mierze...
kwestie...
lechen...
czasom ob...
względu z...
tuzlamien...
sze gauz...
W Kury...
mieli spot...
na stadion...
zakon...
dziel. Pan...
szek, ch...
mierze...
By d... Oj...
ciemna